Nr. 86. PIĄTEK 14 KWIETNIA 1876. Rok 66.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 50 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*: otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye owarte wolne są od opłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 8 kwietnia b. r. nadać najłaskawiej adjunktowi przy lwowskim sądzie krajowym Oswaldowi Mochnackiemu tytuł i charakter sekretarza rady.

Glaser m. p.

Minister skarbu mianował sekretarza prokuratoryi skarbowej dr. Alfreda Zygadłowicza radcą skarbowym, a adjunkta prokuratoryi dr Fryderyka Ruebenbauera sekretarzem przy prokuratoryi skarbowej we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwow, 14 kwietnia.

Jeszcze przed rokiem udział hr. Andrassego w sprawach wewnętrznych monarchii obudzał pewne niezadowolenie w skrajnej opozycyi węgierskiej. Wniesiono nawet z tego powodu interpelacyę w sejmie węgierskim. Obecnie nawet to stronnictwo nie gorszy się uczestnictwem hr. Andrassego w toczących się obecnie rokowaniach i nie widzi w tem ani uchybienia przeciw zakresowi kompetecyjnemu ani niebezpieczeństwa dla interesów węgierskich. W Austryi nigdy nie ozwał się głos odmawiający hr. Andrassemu prawa do mięszania się w sprawy wewnętrzne. obchodzące całą monarchię. Stronnictwo wiernokonstytucyjne ufa bezwarunkowo hr. Andrassemu, odkąd on jako minister spraw zagranicznych wprowadził politykę austryacko-węgierską na tory serdecznej i trwałej przyjaźni z Niemcami. Nawet do wdzięczności posuwa się to stronnictwo w obec hr. Andrassego za jego skuteczny wpływ, wywarty przy obaleniu hr. Hohenwarta. To też i obecnie patrzy ono tak samo jak Węgry z otuchą na udział hr. Andrassego w rokowaniach i jest silnie przekonane, że minister spraw zagranicznych potrafi bez żadnej ujmy dla swojego patryotyzmu węgierskiego oddać wielką przysługę wspólnym interesom obu części monarchii.

Twierdzenie jednego z konserwatywnych organów berlińskich, że w ostatnich czasach pewni powiernicy ks. Bismarcka robili zabiegi około utworzenia stronnictwa rządowego czyli „stronictwa Bismarckowskiego“ jest zapewne spóźnioną rewelacyą z czasów, gdy nowela karna długo zagrażała stronnictwu narodowo-liberalnemu. Była wtedy chwila, w której zerwanie stosunków kanclerza z tem stronictwem uważano już za taką nieochybną konieczność, że trwożliwi politycy przewidywali nawet sojusz rządu z konserwatystami oparty na pewnych koncesyach w sprawach kościelno - politycznych. Jestto kwestya tak niedawna, że niepotrzebujemy przypominać bliższych jej szczegółów. Od tego czasu stosunki zmieniły się zupełnie a stronnictwo liberalne po raz trzeci czy czwarty od ostatniej wojny samo ułatwiło księciu Bismarckowi wzmocnienie nadwątlonych stosunków przyjaźni. Wprawdzie także ks. Bismarck zrobił stronnictwu liberalnemu znaczne ustępstwo w sprawie noweli karnej a ostatecznie stroną przepraszającą nie był on lecz stronnictwo liberalne. Nie wiemy, coby teraz znowu spowodować mogło ks. Bismarcka do ponowienia kroku około wytworzenia stronnictwa rządowego, któreby było znowu powolnem dla jego pomysłów. Umysł kanclerza jest obecnie zajęty prawie wyłącznie sprawą zakupna kolei niemieckich a na tem polu panuje zupełna harmonia pomiędzy rządem pruskim a większością parlamentarną. Nawet frakcya postępowców w tej sprawie pójdzie zgodnie ze stronnictwem liberalnem i ks. Bismarckiem zwłaszcza po ostatniej doniosłej mowie kanclerza, w której tak usilnie uspokajał postępowców poruszonych do żywego wspomnieniami z czasów starcia pomiędzy parlamentem pruskim a rządem w latach 1862—1868. Ale nietylko na razie stosunek ks. Bismarcka do większości parlamentarnej jest tak pomyślnym, że niepotrzebnem byłoby tworzenie nowego, rządowego stronnictwa. O ile bieg wypadków można z góry przewidzieć, stosunek ten potrwa długo i nie będzie tak często wystawiany na próbę jak w ostatnich czasach. Stronnictwo narodowo-liberalne miało już często sposobność do przekonania się, że nie zdoła nigdy wytrwać w konsekwentnej i nieugiętej opozycyi przeciw ks Bismarckowi choćby tylko w jednej sprawie. Musi ono zatem w przyszłości unikać takich zapędów opozycyjnych, które kończą się na ustępstwach jednostronnych i z tego powodu coraz więcej osłabiają wiarę w siłę i konsekwencyę większości parlamentarnej. Nowe wybory nie są już tak odległe a ks. Bismarck dowiódł, że umie zaapelować do wyborców w sposób bardzo skuteczny.

Daremnie wmawiają republikańskie organa w świat, że bonapartyści mimo poważnej liczby mandatów nie zdołają nigdy stanąć na czele wszystkich frakcyi konserwatywnych. Powoli ale nieustannie zbliżają się te frakcye do bonapartystów, bo w chwili, gdy zagrożone są najżywotniejsze interesa konserwatywne, wszyscy zapominają o różnicach dynastycznych. Na polu kościelno-politycznem sojusz ten można uważać za dokonany. Wkrótce nastąpi to samo na każdem innem polu, bo przez usta Raoula Duvala bonapartyści oświadczyli w parlamencie, że dalecy są od zamiarów antikonstytucyjnych, które im ciągle przypisywane bywają, że tylko na gruncie konstytucyjnym prowadzić będą walkę z radykalizmem. Taki program mogą podpisać i zagorzali legitymiści.

Mnożą się objawy, z których wnosić można, że gabinet Depretisa nie ziści ani w części tych planów, jakie wiązano z nazwiskiem naczelnika lewicy włoskiej, dopóki on zasiadał na krześle opozycyjnem. O kwestyi kościelno-politycznej nie ma już nawet mowy, bo w tej mierze zaraz nazajutrz po zmianie gabinetu w Rzymie pokazało się, że na razie żaden gabinet włoski nie może niewolniczo naśladować stosunków pruskich. Ale za to spodziewano się, że w wielu innych sprawach wewnętrznych Depretis nie wstrzyma się od kroków, do których stronnictwo jego zachęcało zawsze gabinet Minghettego. Być może, że na tem polu okaże się jaka zmiana zasadnicza, ale w każdym razie nie nastąpi to bardzo rychło, bo dotąd nie słychać nawet o pracach przygotowawczych. Za to w polityce zagranicznej Depretis tak mało zerwał z tradycyą rządów Minghettego, że mimowoli nasuwa się pytanie, gdzie właściwie objawi się taka różnica pomiędzy Minghettim a Depretisem, ażeby ostatnie przesilenie nie zakrawało na dziwaczny przypadek, lecz stanowiło wyraźną zmianę systemu rządowego. Manabrea został zatwierdzony na posadzie poselskiej w Londynie, a jeden z najserdeczniejszych powierników hr. Visconti-Venosty otrzymał posadę generalnego sekretarza przy nowym ministrze spraw zagranicznych. Najciekawszem jest to, że w razie dymisyi Nigry mógłby posadę poselską w Paryżu otrzymać poprzedni minister spraw zagranicznych hr. Visconti-Venosta. Kilka dni pogłoska ta była dość powszechnie powtarzaną w Rzymie. Ale dymisya Nigry jest wcale wątpliwą, bo jeżeli Depretis chce naprawdę wzmocnić węzły przyjaźni z obecnym rządem francuskim, to nie znajdzie we Włoszech lepszego pośrednika w tem dziele. Nigra jest reprezentantem dawnych stosunków francusko-włoskich, gdy młode królestwo dopiero zaczynało się rozwijać i w cesarzu Francuzów znalazło potężnego orędownika. Sam marszałek Mac-Mahon miał objawić sympatyę swoją dla Nigry i objawić życzenie, ażeby nadal pozostał na posadzie poselskiej. Czy w Paryżu zostanie Nigra. czy miejsce jego zajmie hr. Visconti-Venosta, zawsze stronnictwo Depretisa będzie niezadowolone. Jeżeli dodamy do tego, że Depretis odmówił prośbie neapolitańskiej deputacyi w sprawie wielkiej dla miasta doniosłości materyalnej, i z tego powodu zraził sobie cały zastęp swoich dawnych zwolenników politycznych, to będziemy mieli wcale niepomyślny obraz położenia. w jakiem się nowy rząd znajduje. Mówią już nawet, że Depretis będzie musiał szukać poparcia u tych żywiołów izby, które teraz na-

---

KRONIKA PARYSKA

Paryż, 9 kwietnia.

Wiosna i elegantki. — *Pelerinage de Longchamps.* — Wielkopostne kazania. — Mermeta *Dziewica Orleańska.* — Z teatrów paryskich. — *Le matinées dramatiques* — Nowy dramat. Zabawna farsa: *Le Roi dort.* — Wyprawa Offenbacha do Ameryki. — Turniej bilarowy. — Wystawa koni. — Koncerta.

Bogini mód ma tu przywileje nadzwyczajne — trzy dni w wielkim tygodniu, środa, czwartek i wielki piątek, poświęcone są na oddawanie jej szczególnego hołdu. W dniach tych, a głównie w wielki piątek, modne damy paryzkie wielkiego świata, w odkrytych powozach przejeżdżają wzdłuż pól elizejskich dla zaprezentowania publiczności swoich wiosennych strojów. Jest to solenny popis czcicielek mody, czyli raczej ruchoma wystawa kapeluszy i ubiorów wiosennego sezonu. Spacer ten nazwano *promenade de Longchamps*, dla tego że w dawnych czasach odbywała się tu w wielkim tygodniu pobożna pielgrzymka, pod nazwą *pélérinage de Longchamps.*

Nazwę Longchamps nosił kiedyś klasztor Franciszkanek w pobliżu Bulońskiego lasku, sławny niegdyś swojemi odpustami. W późniejszych czasach odbywały się tam w wielkim tygodniu, we środę, we czwartek i w piątek oratorya, uczęszczane przez dwór i wielki świat paryzki. Pielgrzymki te nosiły długo charakter wyłącznie religijny. Za Ludwika XIV wmięszał się do tych pobożnych peregrynacyi psotny synaczek Wenery, którego strzały, jak to głosi kronika skandaliczna poraniły nie mało pielgrzymów i pielgrzymek — na czem zyskał mały bożek, a nabożeństwo wiele straciło.

W czasie wielkiej francuzkiej rewolucyi, kiedy późniejsze pokolenie płaciło krwią dawne długi, sławny ten klasztor runął razem z innemi. Dzisiejsze społeczeństwo dało swojej wielkopostnej promenadzie cel wyłącznie światowy, ale zostawiło jej dawną nazwę.

Nie jeden purytanin może powiedzieć, że właściwiej byłoby nazwać tę promenadę „ironią wielkopiątkową“. Ja tak samo myślę — ale liczba tych, którzy są przeciwnego zdania, jest nierównie większą, są to ludzie bardzo „poważni“...

— Dajcie pokój tym damom — mówią i popierają swoją uwagę następującem rozumowaniem: Te same damy, które we dnie zajęte są popisami modnemi, jadą wieczorem do katedry paryzkiej i słuchają tam przykładnie kazania księdza Monsabré — czegoż można żądać więcej? *On rend à la mode ce qui lui appartient et a Dieu, ce qui est a Dieu...*

To przykładne słuchanie kazania, zależy tu na zagłębionej pozie — im poza więcej zagłębiona, tem słuchanie jest przykładniejsze, a zwykłą formą tego zagłębienia jest spuszczenie głowy na obie ręce — co pozwala nieraz tym przykładnym osobom wchodzić w skryte przymierze z Morfeuszem. Nie widziałem nigdy tych symptomatów na kazaniach Lacordaira, księdza Gratry, i innych sławnych kaznodziei, ale dostrzegłem ich nieraz na kazaniach księdza Monsabré.

Długo i niecierpliwie oczekiwana przez publiczność paryzką opera pana Mermet, *Joanna d'Arc*, pojawiła się przed kilku dniami na scenie. W różnych epokach próbowali Francuzi odczarować wzniosły ten typ niewieści na scenie, ale zacząwszy od księdza Fronton, który pierwszy otworzył ten wiekowy konkurs dramatyczny (w 1580) aż do pana Mermet, nikt nie sprostał zadaniu... *Dziewica Orleańska* Szyllera jako kreacya dramatyczna, jest niezaprzeczenie więcej warta niż wszystkie utwory wodniste francuskich pisarzy, o których wyżej wspomniałem — ale ta herezya historyczna jest tylko świetną fantazyą, nie ma w niej ani prawdy dziejowej, ani prawdy ducha.

Pan Mermet zawiódł oczekiwania publiczności, jako poeta i jako kompozytor. W całej tej partycyi nie ma ani jednej natchnionej nuty, coby się narzucała pamięci. Nastrój ogólny jest mdły i fałszywy, a effekt wokalny wrzaskliwy, bez żadnej melodyi.

Wprawdzie trudno jest bardzo z jednej audycyi ocenić jak należy operę. Mówię tu o pierwszem wrażeniu, być może że się mylę. Postanowiłem pójść jeszcze raz na tę operę — i przyrzekam wam łaskawi czytelnicy, że jeśli po tej próbie uznam, że sąd mój obecny jest niesprawiedliwy, to starym obyczajem deprekować będę publicznie...

Przedstawienia dzienne w teatrach, tak zwane *les matinées dramatiques*, są tu ciągle w modzie. Nie ma teatru, któryby nie miał swoich. Widać że dyrektorowie teatrów dobrze na tem wychodzą, kiedy ta nowość jest w tak wielkiej progressyi. Inicyator tych dziennych reprezentacyi, pan Ballande, uraczył publiczność nowym dramatem, który nosi tytuł *Les grands devoirs.* Właściwiej byłoby powiedzieć, że uraczył sam siebie, gdyż sztuka ta jest jego dziełem, a grana była w teatrze, który jest pod jego zarządem w Porte-Saint-Martin.

Sztuka ta składa się z dwóch części zręcznie z sobą powiązanych. Pierwszą przypomina dramat Shakespeara *Romeo i Julia*, a druga jest polem narodowych poświęceń, zkąd wypływa tytuł sztuki.

Rzecz dzieje się w Szkocyi.

Rodzina hrabiów Alberknut i rodzina Draffanów, przysięgły sobie wspólną nienawiść — dla czego? nie wiadomo. Autor zapomniał nam to objaśnić.

Hrabia Alberknut ma trzech synów i jedną córkę. którą przyrzekł lordowi Douglas. Jessy, tak jej na imię, cierpieć nie może Douglasa, a serduszko jej wzdycha do Draffana, wroga jej rodziny, który kocha ją namiętnie.

Rzeczy tak stoją, kiedy rozchodzi się nagle wieść, że Norwegczycy wylądowali na szkockie brzegi. Stary Alberknut wybiera się z synami na wyprawę przeciw nieprzyjaciołom swego kraju. Żona jego usiłuje zatrzymać go w domu i chłodzi lodem perswazyi jego rycerski zapał, ale na próżno. Hrabia staje na czele swego hufca i wyrusza na wyprawę z dwoma synami a najmłodszemu, Malkolmowi, powierza straż zamku.

Skoro Alberknut odjechał, zjawia się u bramy jego zamku rycerz ranny, z zawiązaną głową, którego podtrzymują dwaj żołnierze, i prosi o gościnność. Rycerzem tym jest Draffan — ale ma się doskonale; dramatyczne jego zaprezentowanie się jest po prostu nikczemnym fortelem, użytym dla dostania się do zamku. Malkolm wydaje rozkaz aby zamknięto bramy; ale w tejże chwili żołnierze Draffana zaczajeni w pobliżu, przypuszczają attak. Draffan łączy się z nimi. Malkolm poznaje nieprzyjaciela swego rodu i chce się pomścić zdrady, ale pada pod jego ciosem śmiertelnie ranny. Po czem Draffan porywa omdlałą Jessy i uchodzi z nią.

leżeć powinny do opozycyi, jako filary poprzedniego gabinetu. Wszystkie te fakta składają się na sytuacyę tak przymusową, że bez rozwiązania Izby i nowych wyborów, gabinet Depretisa prawie nie miałby racyi dłuższego bytu.

Sprawy krajowe.

Lwów dnia 14 kwietnia.

(§) W *Czasie* z dnia 12 b. m. lwowski korespondent (?) wznowił kwestyę, czy w razie opróżnienia posady Marszałka krajowego mianowany przez niego jeszcze w czasie urzędowania zastępca w Wydziale krajowym może zgodnie z statutem krajowym pełnić funkcye kierownika najwyższej władzy autonomicznej i czy taki stan rzeczy w Wydziale krajowym jest legalnym? Powód do wznowienia tej kwestyi dały korespondentowi *Czasu* obiegające choć nie sprawdzone pogłoski, że obecny Marszałek krajowy zamierza ustąpić zaraz po zamknięciu sessyi sejmowej. Przypuśćmy, że wznowienie tej kwestyi dałoby się formalnie usprawiedliwić, ale czy ma ono przedmiotową podstawę, czy, mówiąc wyraźnie, korespondent lwowski podniósł rzeczywistą lukę w statucie krajowym lub tylko naciągniętą wątpliwość, to inne pytanie, któremu tu kilka uwag poświęcić musimy, chociaż uważaliśmy i uważamy tę sprawę za stanowczo rozstrzygniętą od chwili, gdy poprzedni Marszałek krajowy a obecny Namiestnik J. Ex. hr. Alfred Potocki żegnając się z Wydziałem krajowym, uroczyście złożył ster rządów autonomicznych w ręce członka Wydziału krajowego p. Oktawa Pietruskiego jako zastępcy Marszałka krajowego, mianowanego przez księcia Leona Sapiehę. Zdaje nam się, że po tym wypadku uważano powszechnie całą wątpliwość za ostatecznie rozstrzygniętą, bo nie odezwał się z nią już więcej nawet dziennik, który wziął w tej mierze inicyatywę publicystyczną.

Skoro już jednak sprawa została wznowioną i to nie pobieżnie w zwykły sposób dziennikarski lecz z pewnemi cechami prawniczej dyssertacyi, nie chcemy zasłaniać się wyłącznie konsekwencyą faktów dokonanych lecz zastanowimy się nad całą kwestyą z statutem krajowym w ręku.

Rozstrzygający w tej mierze paragraf (11) statutu krajowego tak opiewa w autentycznym, niemieckim texcie: „*Der Landesmarschall ernennt für Verhinderungsfälle einen Stellvertreter zur Leitung des Landesausschusses aus dessen Mitte.*“

Ile razy dotąd podnoszono kompetencyę zastępcy Marszałka krajowego w Wydziale krajowym podczas wakatury marszałkowskiej, przytaczano zawsze ten paragraf nie w dosłownem brzmieniu, lecz ogólnikowo i w tem znaczeniu, jakoby statut krajowy znał jedynie zastępcę Marszałka krajowego, mianowanego tylko *ad personam* na wypadek pewnych przemijających, niejako osobistych przeszkód. Czy przytoczony powyżej paragraf statutu krajowego ma rzeczywiście takie znaczenie? Tego nie zdoła wykazać najsubtelniejsza logika interpretacyjna. Słowa „*für Verhinderungsfälle*“ mają znaczenie generalne i obejmują wszystkie te wypadki, wobec których w każdej władzy naczelnik posiada uprawnionego zastępcę i wobec których zastępca ten wchodzi w wszystkie prawa zastąpionego. Gdyby powyższe wyrazy miały znaczenie przeszkód chwilowych, osobistych, to ustawodawca nie użyłby wyrazu „*einen Stellvertreter*“ lecz „*seinen Stellvertreter.*“ Ten wyraz „*einen*“ jeszcze dobitniej generalizuje zastępstwo i nadaje mu charakter trwałego urzędu.

Wszyscy, którzy stanowisko zastępcy Marszałka w Wydziale krajowym uważają nie za urząd, lecz niejako za chwilową, przemijającą misyę, stawiają zawsze pytanie, jak może urzędować zastępca mianowany przez Marszałka, który już sam nie urzęduje? Odkądże to ma być zasadą prawną, że nominacya gaśnie z chwilą ustąpienia mianującego? W jakim kraju i w jakim urzędzie zasada taka stała się normą? Przecież nikt nie chce upatrywać analogii pomiędzy nominacyami a kredytywami ambasadorskiemi, które przy zmianie osób panujących lub nawet osób u steru stojących podlegają odnowieniu na mocy zwyczajowego prawa międzynarodowego.

Każda interpretacya ustawy musi wychodzić z tego założenia, że ustawodawca miał na oku cele rozumne odpowiadające potrzebie i naturalnej konieczności. Dla każdego urzędu potrzebną, nawet naturalną koniecznością jest szef, widomy kierownik jego czynności Wydział krajowy jast urzędem administracyjnym w najrozleglejszem tego słowa znaczeniu, więc jak każdy urząd nie może obejść się bez szefa. Czy można zatem przypuścić, że ustawodawca organizując urząd zapomniał zupełnie o możliwem opróżnieniu posady jego szefa, co więcej, że ustanawiając w tej samej ustawie posadę zastępcy szefa nie rozciągnął jego funkcyi na czas opróżnienia z jakichbądź powodów, lecz tylko na pewne chwilowe przeszkody?

Może kto powie, że pojmowanie zastępstwa w powyższem znaczeniu nie jest koniecznością, bo równocześnie z dymisyą urzędującego Marszałka może nastąpić mianowanie nowego. A cóż się ma dziać w takim razie, jeżeliby n. p. śmierć urzędującego Marszałka niepozwoliła zapobiedz wakaturze bodaj kilkutygodniowej lub kilkudniowej? Więc na ten czas ustawodawca pozwalałby Wydziałowi krajowemu popaść w zupełny rozstrój, więc razem z Marszałkiem umierałby urząd powołany do żywotnej i nie cierpiącej zwłoki czynności administracyjnej, do obrony i praw interesów krajowych, wreszcie do zaciągania wszelkich zobowiązań w imieniu kraju! Czy taka interpretacya dałaby się pogodzić z rozumnemi celami statutu krajowego, czy *ratio legis* pozwala przypisywać ustawodawcy taką nieoględność i anomalię?*)

*) Uwagi te otrzymujemy z źródła prywatnego. *(Przyp. Red.)*

SPRAWY MONARCHII

— Ministerstwo wojny rozpisało konkurs na kilka miejsc funduszowych opróżnionych w wojskowych zakładach naukowych.

— Sejm kraiński został zamknięty d. 11 b. m. Sejm tryestyński przyjął na posiedzeniu w d. 11 b. m. po bardzo ożywionych rozprawach projekt ustawy o rozszerzeniu obwodu miasta Tryestu. W sejmie bukowińskim przedłożył p. Zotta sprawozdanie komissyi w przedmiocie projektu ustawy o wykupnie prawa propinacyi i zalecał przyjęcie tego projektu a odrzucenie wniosku mniejszości, ażeby prawo propinacyi zostało bezpłatnie zniesionem z wyjątkiem prawa wyszynku wina mołdawskiego. Lupul przemawiał za wnioskiem większości; Alth za przejściem do porządku dziennego nad wszystkiemi wnioskami i za odesłaniem tej sprawy do Wydziału krajowego celem przedłożenia jej w przyszłym roku. Wnioski Altha i Schönbacha zostały odrzucone i sejm przystąpił do rozpraw szczegółowych nad przedłożonym projektem.

— Na zapytanie ze strony ministerstwa handlu, oświadczyły wszystkie strony interesowane, że karmienie wołów w Oświęcimie może być zaniechane, jeżeli wszystkie trzy północne koleje, pośredniczące w przewozie bydła rzeźnego obowiążą się odstawiać takowe z Czerniowiec do Süssenbrunu najdalej w przeciągu 54 godzin, jeżeli pojenie bydła w Oświęcimie odbywać się będzie pod ścisłą kontrolą i jeżeli austryacka kolej państwowa obowiąże się natychmiast po nadejściu transportu bydła do Süssenbrunu odstawić je do St. Marx. Stacya kolejowa, wysyłająca bydło rzeźne, ma czuwać nad tem, ażeby bydło przed odjazdem zostało należycie nakarmione. Ministerstwo handlu wydało tedy rozporządzenie do rady zawiadowczej kolei Karola-Ludwika, według którego zostaje zwiniętą stacya karmienia bydła w Oświęcimie pod warunkiem, że wszystkie powyżej wyliczone przepisy zostaną ściśle wykonane.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z parlamentu francuskiego.)

Izba deputowanych zajmowała się na posiedzeniu z dnia 10 b. m. sprawdzeniem wyboru Rouhera w Ajaccio. Sprawozdawca komisyi Devés przedłożył wniosek, żądający unieważnienia wyboru a to z następujących powodów: Przeciw wyborowi Rouhera nadeszło mnóstwo protestów, z których komisya jeden tylko uwzględniła, mianowicie protest opierający się na piśmie cesarzewicza, wystosowanem do Franciszka Pietri przeciw wyborowi księcia Napoleona. Cesarzewicz twierdzi, że ks. Napoleon ośmielając się kandydować przeciw Rouherowi, dopuszcza się aktu rewolucyjnego; organ Rouhera zaś *Aigle* komentując pismo to powiada, że wyborcy mają obowiązek rozstrzygnąć zatarg d y n a s t y c z n y. Komisya widzi w pismach tych dążność do potwierdzenia praw dynastycznych, dążność, nie dającą się pogodzić z istniejącemi instytucyami, wnosi więc unieważnienie wyboru nie uwzględniając tłumaczenia się Rouhera w komisyi, że cesarzewicz chciał tym listem załatwić sprawę czysto familijną, nie zaś dynastyczną. Dniem przed sprawdzeniem wyboru odbyła się w domu Rouhera konferencya przywódzców stronnictwa bonapartystowskiego, na której uchwalono nie zabierać głosu dla odparcia zarzutów sprawozdania o wyborze Rouhera, albowiem dowiedziano się, że stronnictwo republikańskie postanowiło na wypadek gorącej dyskusyi nad wyborem Rouhera postawić wniosek żądający ponownego orzeczenia, że dynastya Bonapartych została pozbawioną tronu. Skutkiem tego unieważnienie wyboru Rouhera w Ajaccio odbyło się bez wszelkich rozpraw.

(Apologia republikańskiej formy rządu.)

W Marsylii po zniesieniu stanu oblężenia zmartwychwstał radykalny dziennik *Politique.* Na czele pierwszego swego numeru zamieszcza on pismo Gambetty poświęcone oczywiście wysławianiu zasady republikańskiej, lecz o tyle zasługujące na uwagę, że przywódzca stronnictwa radykalnego radzi w niem nawracać przeciwników republiki nie gwałtem lecz argumentami. „Winniśmy — powiada Gambetta — uważać politykę jako umiejętność i sztukę a nie jako walkę. Powinniśmy zrobić ją szlachetniejszem narzędziem postępu i umoralnienia; studya, rozwaga, pilność, wytrwałość, niewzruszona ufność w nasze własne siły, powinny być głównemi naszemi cnotami. Powinniśmy zatem starać się o jednanie sobie umysłów obojętnych albo nieprzyjaźnych, powinniśmy dawać dowody, że jesteśmy stronnictwem rozsądku, i gromadzić około sztandaru republikańskiego wszystkich szczerych, uczciwych i o przyszłość ojczyzny dbałych obywateli. Konstytucya i pamiętne decydujące wybory powszechne uwolniły nas od konieczności rozbierania politycznych kwestyj formalnych. Forma państwowa jest ustanowioną nieodwołalnie, a ktokolwiekby usiłował zachwiać albo osłabiać jej powagę, byłby buntownikiem, któregoby dosięgnąć musiało ramię sprawiedliwości. Nie potrzebujecie więc zajmować się dłużej teoryami politycznemi, pozostaje wam odtąd domagać się od piastujących władzę rządową, aby wszystkie stopnie administracyi obsadzone były wiernymi sługami republiki. Powinniście przy pomocy reprezentantów narodu dążyć do gruntownej reformy personalu władzy centralnej od ministerstwa aż do najmniejszej gminy, a przytem nie zapominać także o zagranicznej reprezentacyi Francyi. Przytem jednak nadmienię, że działalność wasza publiczna powinna być skierowaną głównie na rozwój ekonomicznych i społecznych sił narodu. Trzeba wpoić w cały kraj przekonanie, że republika jest nietylko rządem odpowiadającym najlepiej duchowi wolności i

---

Alberknut wróciwszy z wyprawy dowiaduje się o śmierci Malkolma i o porwaniu córki. Dwaj starsi jego synowie poprzysięgają zemstę. Tu znowu matka sprzeciwia się tej honorowej wyprawie, jak się sprzeciwiała pierwszej, Robert i Donald odpowiadają jednak że przekładają honor nad życie.

Następny akt odgrywa się w zamku Draffana. Publiczność wiedząc, że Jessy nie z własnej woli opuściła dom rodzicielski, spodziewa się widzieć ją tam nieszczęśliwą i zrozpaczoną. Gruba omyłka; gwałt ten przypadł jej widać do serca, gdyż nie złorzeczy mu wcale, a dziki Draffan czuły jest jak Endymion. Tymczasem odbywają się w kaplicy zamkowej przygotowania do ślubu. W tem nagle wpada Robert z mieczem w dłoni, a za nim Donald i żądają rozprawy honorowej. Napróżno Draffan przeprasza ich, napróżno chce ich przekonać, usprawiedliwiając gwałt miłością. Dwaj bracia odrzucają ze wzgardą ten żal niewczesny — trzeba im krwi. Następuje pojedynek. Draffan zabija obu - ale jest zrozpaczony, bo czuje że po tym fakcie Jessy straconą jest dla niego.

Draffan dowiaduje się, że stary Alberknut wpadł w zasadzkę i że jest w rękach Norwegczyków; spieszy mu więc w pomoc i ocala go kosztem własnego życia, gdyż jest ranny śmiertelnie. Stary hrabia wiedziony uczuciem wdzięczności zabiera go z sobą do zamku i otacza go najczulszem staraniem. Ale nikt nie wie, kto jest ten ranny. W chwili kiedy Draffan kona, wbiega Jessy — poznaje swego kochanka i przebija się sztyletem. Dramat ten ma dosyć ruchu; wiersz jest dość silny, ale sytuacye są fałszywe i nienaturalne, a charaktery wcale niesympatyczne. Publiczność jednak okazała się bardzo zadowoloną.

W teatrze *des Variétes*, grają teraz szaloną farsę, pod tytułem *Le roi dort.* Jest to rodzaj wodwilu *féerique.* Rzecz dzieje się w królestwie snów. Ma się rozumieć, że sny przedstawione są w postaciach niewieścich. Jeden z najpiękniejszych, zawieruszył się gdzieś na ziemi i spóźnił się z powrotem do swojej krainy. Król snów słusznie oburzony wymawia mu jego wybryki. Sen, którego usposobienie jest bardzo nerwowe, daje swemu królowi potężny policzek. Schwytany natychmiast przez siepaczy, za tę obrazę majestatu królewskiego postawiony jest przed sąd.

Scena audyencyi sądowej jest niesłychanie zabawną. Karykatura adwokata jest doskonała — rolę tę odgrywa aktor wielkiego talentu nazwiskiem Pradeau, komik jakich mało i pełen werwy. Adwokat jest wściekły pieniacz: szykanuje prezydenta, dowodzi niewłaściwości juryzdykcyi, wprowadza coraz nowe kruczki prawne, i miota się jak opętany. W trakcie tych oratorskich zapędów, przywołany do porządku przez prezydenta, protestuje w imię porządku i godności ludzkiej — i sprawia się tak doskonale, że piękna jego klientka skazana jest na maximum kary. Sąd zadekretował że sen-dziewica opuści swoje królestwa a zamieszka na ziemi, i nie prędzej ztamtąd wróci, aż się w niej zakocha pewien król, nazwiskiem Alzeador, i da jej taki sam policzek jakim uraczyła ona swego monarchę.

Sen wraca na ziemię, gdzie go widzimy zajętego spełnianiem wyroku. Król Alzeador ma wiele zalet, ale trapiony jest nadzwyczajną chorobą; zjadł zaczarowanego ptaka, który spiewa mu w żołądku. Wszystkie zachody najsławniejszych Eskulapów są próżne. Jeden z nich przekonany, że ptak spiewający w królewskim żołądku jest samcem, poradził królowi aby zjadł samicę, sądząc, że samiec dostawszy samiczkę straci gust do spiewania. Król usłuchał lekarza, ale od tej pory stan jego znacznie się pogorszył i *solo* samca zmieniło się na wściekły duet

Kończy się na tem, że wygnanka z krainy snów, zdejmuje czar i wybawia króla od tych spiewających ptaków, za co dostawszy w nagrodę pocałunek, nie stara się już o policzek, gdyż woli zostać na ziemi.

W teatrze *du Gymnase* wystąpiła na scenę nowa komedya pana Davyl *Les Vieux Amis.* Jest to intryga bardzo zawiła, a zapieczętowana tajemnicą, która jest takiej natury, że lepiej będzie, kiedy zostawię tę pieczęć nie tkniętą. Czytelnicy moi nic na tem nie stracą, a czytelniczki zyskają...

Offenbach jest niezaprzeczenie człowiekiem genialnym.... do robienia pieniędzy — i można powiedzieć, że urodził się pod szczęśliwą gwiazdą. Amerykanie zaproponowali mu uorganizowanie trzydziestu koncertów, mających się składać wyłącznie z jego muzyki — w Nowym Jorku i w Filadelfii.

Maestro ma wyruszyć ztąd 22 b. m. w towarzystwie swego sekretarza i doktora. Wszystkie koszta podróży dla niego i dla jego towarzyszów Amerykanie wzięli na siebie — a za każdy wieczór koncertowy otrzyma 1000 dolarów.

Liczni amatorowie bilardu zbierają się często na różnych punktach Paryża dla grania w pulę. Na jednem z takich zebrań jakiś bogaty amator tej gry zaproponował konkurs bilardowy i przeznaczył złotą czarę dla zwycięzcy; z tym jednak warunkiem, żeby ten, który ją wygra, przyjął na siebie obowiązek być przez trzy miesiące na zawołanie każdego amatora, który zechce się z nim mierzyć. Jeśli w ciągu tego czasu nikt go nie zwycięży, złota czara zostanie jego własnością. Czarę tę wygrał sławny tutejszy gracz bilardowy pan Vignaux.

Jakiś Amerykanin dowiedziawszy się o tem, przybył w zeszłym tygodniu z Nowego Jorku do Paryża — z własnym bilardem dla mierzenia się z panem Vignaux. To szermierstwo odbyło się tu 1 kwietnia w jednej z sal wielkiego hotelu. Zwycięstwo zostało przy panu Vignaux.

Z początkiem kwietnia rozpoczęła się w gmachu przemysłowym doroczna wystawa koni i przyznać należy że jest nierównie świetniejszą od zeszłorocznej. Figurują na tej wystawie 396 koni. Normandya, która jest najbogatszą pod tym względem, przysłała 297 sztuk. Czteroletnich koni jest 210.

Najwięcej przyczynił się do powodzenia tych wystaw końskich pan margrabia de Mornay, który zajmuje się sam wychowywaniem koni i jest prezesem stowarzyszenia mającego za cel, pościągać przykładem i nagrodami do coraz czynniejszego zajmowania się chowaniem koni. Nagrody rozdane w tym roku wynoszą sumę 200 tysięcy frank., pochodzącą jedynie z resursów stowarzyszenia. Te zachęty pieniężne są wielkim bodźcem dla tych co się zajmują chowaniem koni — liczba też ich mnoży się z każdym rokiem.

Sławne koncerta ludowe, które się powtarzają tu co niedzieli pod dyrekcyą pana Pasdeloup, przyciągają zawsze wielką liczbę znawców i dyletantów. Koncert ostatniej niedzieli był bardzo znakomity — grano symfonię Bethowena z chórami, i wyjątki z *Armidy* Glucka.

TEODOR BOŃCZA.

godności, który ożywia nowoczesne społeczeństwo, lecz że jest także najpewniejszą rękojmią dobrobytu materyalnego i że pod jej egidą i za jej popędem duch przedsiębiorczości, praca narodowa, wzrost kapitałów, potęga oszczędności, stowarzyszenia, cuda wolnego handlu, pokojowe i bogate w plony stosunki wzajemne ludów doczekają się najpiękniejszego rozkwitu."

(Wiadomości z Francyi).

— Dzienniki paryskie donoszą, że Gambetta miał w tych dniach dłuższą konferencyę z Dufaurem, na której rozprawiano o stosunku stronnictwa postępowego do klerykalnego. Dzienniki donoszą, że ku wielkiemu zdziwieniu Dufaura, okazał się Gambetta i w tej dlań tak drażliwej kwestyi bardzo umiarkowanym, oświadczając, iż nie życzyłby sobie wywołać we Francyi stanu rzeczy, jaki w tym kierunku panuje w Niemczech.

— Według doniesienia paryskiego korespondenta *Pol. Corresp.* wywołał we Francyi bardzo dobre wrażenie znany artykuł *Nordd. Allg. Ztg.* poświęcony wystawie paryskiej: „Sympatya okazana ze strony Niemiec — pisze wspomniany korespondent — tudzież zapewnienie o pokojowem usposobieniu Niemiec, musiały być dobrze przyjęte we Francyi, która znużona awanturami i pomna swoich niewysłowionych nieszczęść, zbiera w tej chwili wszystkie swoje siły ażeby podnieść się z upadku zużytkować źródła materyalnego dobrobytu. Francya potrzebuje pokoju i życzy sobie żyć w zgodzie ze sąsiadami. Często powtarzano o Francyi, że gotową jest rzucić się w najniedorzeczniejsze przedsięwzięcia; upatrywano we Francyi zawsze ognisko niebezpieczeństw dla pokoju europejskiego. Dziś może Francya z zadowoleniem skonstatować, że sąsiedzi jej zaczynają o niej nabierać innego wyobrażenia."

(Okólnik włoskiego ministra finansów.)

Nowy włoski minister-prezydent, który dzierży oraz tekę finansów wydał świeżo okólnik do generalnych dyrektorów, intendantów i innych urzędników swego departamentu, w którym powiada: Program mój jest jasny: w stosunkach urzędów skarbowych do opodatkowanych niewzruszona stanowczość w ściąganiu tego, co prawnie należy się państwu; ścisła legalność przy wymierzaniu należytości podatkowych a tam, gdzie z natury rzeczy przyznaną jest urzędnikom pewna władza, dyskrecyonalna troskliwość, roztropność i względność. Zatem ani słabość, ani wahanie się, które mogłoby ustawy uczynić illuzorycznemi i podkopać ich skuteczność. Świętym jest obowiązek opodatkowanych w obec ojczyzny, obowiązek honoru i konieczności społecznej. Uprawniane i powszechne życzenie ulepszenia systemu podatkowego i słuszniejszego rozkładu podatków nie może usprawiedliwiać żadnej opieszałości w zastosowywaniu obowiązujących ustaw podatkowych. Jeżeli te ustawy mają być poprawione, muszą wprzód przy wykonywaniu być poddane ścisłej i dokładnej próbie. Gdyby do skarg na podatek jaki przyłączyły się jeszcze zażalenia na niepewną i opieszałą administracyę, zabrakłoby kryteryów dla proponowanych reform i nie możnaby dostarczyć dowodu potrzeby ulepszeń. Żądam więc ścisłego przestrzegania istniejącego systemu podatkowego nietylko w interesie skarbu państwa, którego dochody nie znoszą żadnego uszczuplenia, lecz także w interesie samej reformy podatkowej, którą stopniowo przeprowadzić zamyślam, korzystając z doświadczenia i obserwacyi faktów.

(Misya p. Wesselickiego.)

Agent rosyjski Bożydarowicz Wesselicki przybył 11 b. m. z Cattaro do Raguzy. Zamierza on w charakterze pełnomocnika wodzów powstańczych udać się do Zadaru na konferencyę z baronem Rodiczem. Ztamtąd pojedzie do Wiednia, Petersburga i Konstantynopola, aby rządom trzech mocarstw przedłożyć deklaracyę powstańców. O missyi tej która zwróci zapewne uwagę szerokich kół politycznych, wyraził się Wesselicki przed pewną osobistością w Raguzie w sposób następujący: Przedewszystkiem oświadczył, że spełniwszy polecenie księcia Gorczakowa w obec wodzów powstańczych, nie ma już obecnie charakteru urzędowego i występuje odtąd w roli p e ł n o m o c n i k a p o w s t a ń c ó w. Pełnomocnictwo jego jest prawie nie ograniczone, a na dokumencie plenipotencyi znajdują się podpisy 33 wodzów powstańczych, między innymi wojewodów Zimunicza, Bacewicza, Radowicza, Milicewicza, Vukałowicza, Melencyi, Mussicza, Soczycy i t. d. W plenipotencyi tej proszą powstańcy Wesselickiego, pokładając ufność w jego patryotyzmie, aby deklaracyę ich, która mimochodem mówiąc, nosi znamię aktu dyplomatycznego, wręczył mocarstwom i Porcie i przyjął na siebie rzecznictwo ich interesów. W deklaracyi tej są wprawdzie pomieszczone znane warunki pacyfikacyjne, zakomunikowane przez powstańców baronowi Rodiczowi, lecz występują tutaj w formie łagodniejszej, nie jako *conditio sine qua non* lecz jako uprawnione słuszne życzenie, w którego spełnieniu upatrują powstańcy podstawy pewnej szybkiej i trwałej pacyfikacyi. Powstańcy oświadczają zaraz na wstępie deklaracyi, że poddaliby się woli mocarstw i wróciliby do domów, gdyby mogli mieć pewność że Porta na seryo myśli o wykonaniu reform hr. Andrassego. Oświadczają dalej, że uznają zupełnie wykonalność i doniosłość tych reform lecz czynią uwagę, że brak im rękojmii wykonania, dlatego też pragną i życzą sobie przyjęcia proponowanych przez nich punktów, jako dopełnienia tych projektów. W tym celu udzielają Wesselickiemu pełnomocnictwa wyrażając swą ufność, że pełnomocnik ten, będący ich rodakiem, ujmie się gorąco za nimi.

Z tego wszystkiego widać, mówi *Pol. Cor.* że deklaracya ta może być uważaną za podstawę do dalszych rokowań pacyfikacyjnych, i że twierdzenie, jakoby konferencye w Suttorynie należało uważać za rozbite, nie ma żadnej podstawy.

(Organizacya armii serbskiej.)

Z powodu groźnej postawy Serbii, która od pewnego czasu, formalnie wyzywa Turcyę, szczegóły o organizacyi wojskowej w tym kraju powinny budzić interes. Właśnie wydano ustawę o organizacyi armii serbskiej. Mówi ona najprzód o sztabie generalnym, który na stopie pokojowej składać się ma z 60 oficerów i podzielonym będzie na sztab główny, dywizyjny i brygadowy. Główny i centralny sztab generalny składa się z trzech oddziałów i centralnej kancelaryi. Do pierwszego oddziału należą wszystkie prace odnoszące się do wewnętrznej organizacyi i bitności wojska; drugi zajmuje się topograficznemi i geograficznemi zadaniami, trzeci jest wyłącznie wydziałem historyczno-literackim mającym zbierać, poszukiwać i ogłaszać drukiem historyczne daty wojenne. To samo zadanie przypada, tylko w ściślejszym zakresie, sztabom dywizyjnym i brygadowym. Sztab generalny stoi bezpośrednio pod rozkazami ministerstwa wojny. Wszystkie siły zbrojne tak wojska regularnego jak i milicyi narodowej, sformowane będą w dywizye. Tych jest sześć. Każda dywizya, w której zastąpione są wszystkie rodzaje broni składa się z 12—15 batalionów piechoty po 800 ludzi, 5—7 szwadronów, 2–3 polowych i górskich bateryi, oddziału sanitarnego i t. d. Komendę sztabu generalnego w czasie wojennym stanowią szef i wiceszef, 2 albo 3 wyższych i niższych oficerów sztabu generalnego, 2 albo 3 adjutantów, inspektor korpusu inżynieryi i jego adjutant, 5 albo 6 oficerów ordynansowych, inspektor artyleryi i jego adjutant, komisarz wojenny, komendant obozu, biskup polny, intendent i t. d. W skład komendy dywizyjnej wchodzi: dowódca dywizyi, 2 albo 3 adjutantów, szef dywizyjnego sztabu generalnego wraz z 2 albo 3 oficerami sztabu generalnego, dowódca artyleryi, referent korpusu inżynieryi, który jest zarazem komendantem batalionu inżynieryi, komendant obozu, komendant trenu dywizyjnego, kapelan, intendent, tłómacz turecki i t. d. Komendę brygady składają: dowódca brygady, 1 albo 2 oficerów-adjutantów, delegat generalnego sztabu, kapelan, komisarz wojenny, lekarz, audytor i t. d. Komendę kawaleryi składają: dowódzca kawaleryi i jego adjutant, 2 komendantów dywizyi, dwóch adjutantów dywizyjnych, lekarz, konował i t. d.

(Wybory do senatu w Rumunii.)

Wybory do senatu rumuńskiego właśnie zostały ukończone, a wynik ich spowodował gabinet p. Catargiu do ustąpienia. Korespondencya z Bukaresztu, pisana w samym dniu wyborów, tak skreśla obecne położenie: „Senat rumuński składa się z 68 członków których według cenzusu wyborczego wybierają po połowie dwa kollegia wyborcze, oprócz tego wybierają uniwersytety w Jassach i Bukareszcie po jednym senatorze. Dnia 8 b. m. skończyły się wybory z pierwszego kollegium wyborczego; z pomiędzy 33 mandatów tego kolegium około połowa dostała się konserwatystom, druga połowa zaś narodowo-liberalnym (oppozycyi.) Ponieważ jednak partya konserwatywna w skutek odłączenia się frakcyi Boeresku — Dymitr Ghika rozbitą jest na dwie części przeto zwycięstwo odniosła partya narodowo-liberalna, i jeżeli wybory w drugiem kollegium wypadną podobnie, jak w pierwszem, będą mieli czerwoni większość w senacie a w następstwie dostaną się do władzy. Z frakcyi Boerescu-Dymitr Ghika wybrano zaledwie pięciu lub sześciu kandydatów, między nimi Dymitra Ghikę w Bukareszcie i Jerzego Cantacuzena w dystrykcie Prahowa. Do stronnictwa czerwonych należy co najmniej 16 wybranych dotąd Senatorów, a między nimi znajdują się wszyscy koryfeusze tej partyi. Jan Bratiano wybrany został w dystrykcie Dorohoj, Dymitr Bratiano w dystrykcie Argesz, Michał Cogolniceano w Roman, Jan Ghika w Mechedyńcach, Jepureano w Tutowie, Dymitr Sturdza w Tekuczach. Jeżeliby wybory w drugiem kole wypadły tak samo jak w pierwszem, co bardzo podobne, mogłoby ministerstwo Catargiu zjednać sobie słabą większość w senacie jedynie w razie, gdyby się pojednało napowrót z frakcyą Boerescu-Ghika. Nie jest to jednak prawdopodobnem, gdyż różnica zanadto jest wielką. Należy zatem przygotować się, że wkrótce nastąpi zmiana rządu i to nietylko zmiana osób lecz także systemu.

Gdy stronnictwo czerwonych dostanie się do władzy, pierwszym czynem jego będzie naturalnie rozwiązanie Izby deputowanych, w której po zeszłorocznem wystąpieniu z niej narodowo-liberalnych, nie zasiada ani jeden deputowany tego stronnictwa. Zresztą zdaje mi się, że nie tak straszny djabeł, jak go malują. Jan Bratiano i jego przyjaciele zrobili w ostatnich pięciu latach wiele gorzkich doświadczeń, i sądzę, że o nich nie będzie można powiedzieć, że niczego się nie nauczyli i niczego nie zapomnieli. Innemi słowami: Jan Bratiano powstrzyma się prawdopodobnie od wszelkiej polityki awanturniczej, utrzyma dobre stosunki ze wszystkiemi mocarstwami i poświęci swą uwagę głównie sprawom wewnętrznym i ekonomicznym kraju, gdzie nadarza mu się obszerne i wdzięczne pole działania.

Tak pisze *Politische Correspondenz.*

(*Times* o zawieszeniu wypłaty kuponu egipskiego.)

Dekret wicekróla egipskiego zawieszający wypłatę kuponu kwietniowego od bonów skarbowych egipskich, znajduje obrońców w prasie angielskiej. *Times* piszą o tem: „Nie wątpimy, że to postanowienie jest rozsądnem. Pojmujemy więc przyjemność wynikającą z niewypłacalności wekslów i ubolewamy, że aż do tego doszło w Egipcie. Lepiej jednak dla khedywa i Egiptu stawić czoło nagiej prawdzie. Położenie jego polepszyłoby się niezawodnie, gdyby nie czekając na komisarzy międzynarodowych ogłosił na własną rękę zamierzone uregulowanie finansów. Zamiast spuszczać się na pomoc komisarzy i nieokreślone poparcie przyjaznych rządów, powinien khedyw przedłożyć własny plan, oprzeć się na cyfrach sprawozdania Cavego i uregulować swe stosunki z wierzycielami w taki sposób, iżby możność odpowiadała chęci. Jeżeliby sam przedłożył taki plan stanowczy, poprawiłby swój kredyt, spekulacya bowiem przyszłaby do przekonania, że w egipski zarząd finansowy wstąpił duch poważny i praktyczny. Gdyby można przypuszczać, że khedyw umie zaczerpnąć nauki z przeszłości, większe korzyści przyniosłoby podniesienie kredytu egipskiego niż pomoc obca. Proklamacyę, którąby oceniła dobrze sytuacyę i podała wykonalny plan zaspokojenia wierzycieli, o ile środki starczą, uważalibyśmy za silny dowód zwrotu ze strony wicekróla, bez czego nie można myśleć o trwałem polepszeniu finansów egipskich".

KRONIKA

= **JE. p. Namiestnik**, hr. Alfred Potocki, wyjechał dziś rano pociągiem pospiesznym na dni kilka do Sławuty.

* **Konfiskata.** *Głos Wolny* nr. 7 został wczoraj wieczór przez c. k. prokuratoryę państwa skonfiskowany.

— **Z gal. Towarzystwa muzycznego.** Na ogólne żądanie wykona Towarzystwo po raz trzeci *Requiem* Verdiego dnia 23 kw. b. r. Bliższe szczegóły ogłoszone będą plakatami. Bilety zamawiać można w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego.

— **Członkiem Rady powiatowej Wielickiej** z grupy większych posiadłości wybrany dnia 7 b. m. pan Franciszek Starowiejski, przełożony obszaru dworskiego w Korabnikach.

— **Członkiem Rady powiatowej Grybowskiej** z grupy większych posiadłości wybrany dnia 7 b. m. p. Karol Tulszycki, aptekarz w Grybowie.

* **Złożono w policyi** łyżeczkę srebrną do kawy, znalezioną wczoraj na ulicy Wekslarskiej.

* **Tej nocy** obudził łoskot spadającej cegły właściciela domu pod l. 10 przy ulicy Wekslarskiej. Właściciel wyszedł na podwórze i ujrzał na dachu złodzieja zakradającego się na strych, gdzie właśnie rozwieszono bieliznę. Pochwyconego złodzieja odprowadzono do policyi, gdzie zeznał, że nazywa się Wincenty Kaczora i chciał się tylko przespać na strychu.

— **Na fundusz zakupna Unii Matejki** złożono dotąd ogółem 19.043 złotych 8 centów.

— **Od zarządu „Ogniska"**, Towarzystwa polskich akademików w Wiedniu, odbieramy sprawozdanie roczne, z którego dla braku miejsca tylko najważniejsze szczegóły umieścić możemy. Zadaniem *Ogniska* i w tym roku jak dotąd było: stworzyć dla młodzieży polskiej, uczącej się w Wiedniu dom polski, któryby zarazem był zachętą do pracy i nauki. Znaczna ilość zwyczajnych członków, która doszła do liczby 160, obejmująca większą część młodzieży naszej w Wiedniu przebywającej, jest dowodem, że dążenia *Ogniska* w szerszych niż dotąd kołach młodzieży znalazły zrozumienie. Wewnętrzne życie i ruch umysłowy był dość ożywiony. Walnych zgromadzeń było 2; na wieczorki sobotnie, na których było 16 odczytów, licznie uczęszczano; w klubie medyków odczytano 10 prac naukowych a w klubie literackim 6. Prócz tego rozprawy, deklamacye, częste wykonywanie utworów muzycznych przyczyniły się do rozbudzenia życia w kierunku naukowym i towarzyskim. W listopadzie r. z. połączono wieczorek Mickiewicza z obchodem 10 rocznicy założenia *Ogniska*, w marcu uczczono pamięć Seweryna Goszczyńskiego, w dzień imienia J. I. Kraszewskiego wysłano doń adres. Bal polski, który się odbył w Wiedniu, popierało *Ognisko* prócz innych względów także i dla dobroczynnych jego celów. Fundusz pożyczkowy udzielił do 15 marca 78 pożyczek w części bezterminowych (zapomóg) w kwocie 536 zł. 60 ct. Dochód wynosił 1560 zł. 11ct. Rozchód 660 zł. 36 c. pozostało więc 899 zł. 75 c. Pomyślny stan finansowy pozwolił Ognisku po raz pierwszy w tym roku mieć i w półroczu letniem stałe pomieszczenie dla zgromadzeń zwyczajnych; okoliczność ta tak dla podtrzymania życia towarzyskiego jak i rozwoju biblioteki ma doniosłe znaczenie. Ważnemu zadaniu udzielania zapomóg biednym uczącym się, dla braku funduszów tylko niedostatecznie zadość uczynić można było. Obecnie przygotowuje się nowy regulamin dla funduszu żelaznego zapomóg, któryto fundusz ma być początkiem takiej instytucyi w Wiedniu, jaką jest bratnia pomoc w kraju."

*** **Pożar**. W Peczeniżynie, w powiecie Kołomyjskim dnia 7 b. m. około godziny 11 w nocy wybuchł z niewiadomej dotąd przyczyny pożar, który dziesięć domów żydowskich obrócił w perzynę. Śledztwo karne zarządzone.

*** **Zwłoki mężczyzny** mocno już nadpsute znaleziono d. 25 marca na polach Hołhockich, w powiecie Podhajeckim. Ze względu na okoliczność, że zwłoki te znaleziono na wpół nagie, a w skutek tego nasuwał się domysł, że zbrodnicza ręka mogła nieznajomemu śmierć zadać, zarządzono dochodzenie karne, przy oględzinach zaś sprawdzono, że zmarły nazywał się Antoni Podczas, był rodem z Grabówki, w powiecie Brzozowskim, liczył lat około 36 i służył za parobka we dworze Hołhockim, zkąd od czasu do czasu przychodził do Kordybanówki w powiecie Buczackim w odwiedziny zamieszkałej tam żony swojej. Po raz ostatni przed dwoma miesiącami Podczas udawszy się w taką podróż przepadł był bez wieści o sobie.

*** **Samobójstwo**. Dnia 7 b. m. rano znaleziono włościanina ze Staromieścia, w powiecie Rzeszowskim, Walentego Drzałę, obwieszonego na olsze nad rzeką Wisłoką. Drzała był nałogowym pijakiem i w ostatnich czasach zapijał się przez trzy tygodnie bez przerwy.

*** **Nieszczęśliwy wypadek**. Dnia 5 b. m. włościanin Kość Cymbulak z Wierzchniakowiec, w powiecie Borszczowskim, w skutek własnej nieostrożności zasypany został urwiskiem w jamie, gdzie kopał glinę. Wydobyto go z tamtąd już nieżywego.

— **Wystawa przyrządów naukowych**, największa i najwspanialsza ze wszystkich, jakie w tym rodzaju kiedykolwiek były urządzone, otwarta będzie dnia 1 maja w Londynie. Francya, Niemcy a głównie Włochy zastąpione będą świetnie na tej wystawie, która podług dzienników londyńskich zawierać będzie prawdziwe skarby umiejętności.

— **Gladyatorki**. W Nowym Jorku niedawno odbyło się w jednym z cyrków wstrętne widowisko; dwie baletnice zwiodły z sobą zapasy „na pięście" o nagrodę 200 dolarów! Sport boksowy więc na amerykańskim gruncie zdziczał jeszcze więcej niż w Anglii.

— **Podróż listu**. W Moskwie zdarzył się świeżo oryginalny wypadek. Rzucono tam do skrzynki pocztowej list pod adresem: *Herren Scheuman und Spiegel. Hier* (to jest w miejscu). W biurze pocztowem moskiewskiem wyraz *Hier* przyjęto za Hyeres (nazwa wysp niedaleko Marsylji) dokąd też list został wysłany. Dopiero w Marsylli urzędnicy pocztowi spostrzegli omyłkę i napisawszy na kopercie objaśnienie, że *Hier* znaczy w Moskwie, zwrócili list, który po niespodziewanej podróży po Europie, dostał się wreszcie do rąk właściwych.

— Najbogatszy na świecie kupiec niejaki J. N. Stewart w Nowym Jorku, w ostatnich dniach zakończył życie.

— Meteor nieposplitej wielkości i siły światła widziano dnia 10 b. m. około godziny 9 na Węgrzech. Gość ten niebieski pojawił się w znaku niedźwiedzia i roztoczył taki przepych światła, że wschodzący właśnie księżyc pobladł przy nim. Meteor znikając pozostawił za sobą długi i jasny ślad świetlany.

— Konserwy mięsne. Komissya aprowizacyjna niemieckiego ministerstwa marynarki po dokładnem zbadaniu uznała za najlepsze konserwy mięsne sporządzone podług systemu dra Sawiczewskiego, to jest konserwy z mięsa surowego. Sporządzać je można z każdego gatunku mięsa i zapomocą sztucznego zimna konserwować w świeżości zupełnej przez czas dłuższy. Dzienniki wiedeńskie są zdania, że byłoby nader korzystnem założenie fabryki takich konserw w Galicyi, w okolicy, gdzie mięso jest tanie.

— Nowoodkryta wyspa. Zdawałoby się, że już dziś nawet na największym z oceanów, Cichym, trudno odkryć jaką nową wyspę; tymczasem jak donosi węgierski dziennik *Ellenör*, wyspę taką odkryto niedawno w środku kontynentu europejskiego, gdyż w pośrodku ogromnych bagien Komorneńskich. W zimie, gdy bagna te pokryły się grubą warstwą lodu, kilku dzielnych miłośników przechadzki puściło się w te strony i dotarło do ogromnej, bo przeszło 100 morg. obszaru obejmującej kępy, o której współczesne pokolenia okolicznych mieszkańców zupełnie zapomniały. Wyspa o której mowa położona jest znacznie wyżej niż poziom otaczającego ją ze wszystkich stron bagna i jak się zdaje w dawniejszych wiekach służyła za schronienie ludności w razie napadu nieprzyjacielskiego. Rząd węgierski zamierza podobno urządzić komunikacyę z tym znacznym obszarem ziemi, który służyć może za pastwisko.

— Otwarcie wystawy filadelfijskiej nastąpi nieodwołalnie dnia 10 maja. Oto program tej uroczystości: O godzinie wpół do 11 przed południem, gdy zaproszeni goście zajmą swe miejsca, orkiestra złożona ze 150 członków pod dyrekcyą Teodora Tomasa wykona hymny wszystkich narodów. Następnie gubernator Hartrauft odprowadzi prezydenta Stanów Zjednoczonych na honorowe miejsce, a jednocześnie orkiestra odegra marsz, umyślnie na tę uroczystość napisany przez Ryszarda Wagnera. Dalej wykona orkiestra: modlitwę, hymny Whittiera i kantatę Dudleya Buck ze słowami Laniera. Następnie prezydent centralnej komisyi wystawy odczyta raport o tejże wystawie, złożony prezydentowi republiki. Ten ostatni zagai wtedy wystawę mową, w końcu której na gmachach zatknięte zostaną chorągwie, odezwą się salwy działowe i odgłos dzwonów, przyczem chór złożony z 600 osób odśpiewa Haendla *Alleluja*! Wreszcie zagraniczni komisarze wystawy zajmą wskazane im miejsca w głównym budynku, a prezydent Stanów Zjednoczonych otoczony gospodarzami wystawy i gośćmi wejdzie do budynku tego przez bramę północną i przy odgłosie wielkiego organu obejdzie stanowiska zagranicznych komisarzy. Pochód uda się później do szopy machin, a ztamtąd przez aleję główną na środkowy plac wystawy. Na znak dany przez prezydenta wprawiona będzie w ruch olbrzymia machina parowa, zajmująca na wspomnionym placu 13 akrów obszarów i tym faktem otwarcie wystawy dla całego świata będzie rzeczą dokonaną.

— Zamaszysta kucharka. Wiedeński *Fremdenbl.* opowiada, że w tych dniach przywieziono do szpitala w Wiedniu 33-letnią kucharkę Małgorzatę Bartmann z Bawaryi jako chorą na otyłość i powierzono ją opiece dra Ducheka. Kucharka ta waży obecnie 158 kilo, t. j. 3 centnary. Otyłość wzmogła się u niej do tego stopnia, że w ostatnich czasach chodzić już nie mogła i czterech służących szpitala musiało ją na rękach znieść z powozu do sali

— LXII wykaz składek na pomnik dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego. Wtóra przesyłka przez c. k. Starostwo w Zaleszczykach: Składka w m. Zalesz.: Negrusz 10 zł. 50 ct., Weinsteig 10 zł. Stecher 5 zł., Rozenzweig, Koffler, Brecher po 2 zł., Oberweger 1 zł. 50 c., Dr. Welles, Łukasiewicz, Kofler, Bischoff Brettschneider. dr. Reischor po 1 zł., dr. Brodacki, Harnik, Sternlieb, Oberweger, Boral. Tada Essenfeld po 50 ct. Hirsch 30 ct., Kohn, Harnik po 25 ct., Gross, Schächter po 20 ct., razem 43 zł. 70 ct. Od r. l. dekanatu Zaleszczyckiego: ks. Turkuł 2 zł., ks. Palkiewicz, ks. Głębocki, Mroczkowski po 1 zł., razem 5 zł. Od r. g. parocha w Zaleszczykach: Kniaginicki 1 zł., Kołaczkowski, Terlecki, Borczyński, Witwicki, Łoziński, Seredyński, Orzeszek, Kałakajło, Kuźnik, Ustiwnik, Krasiej po 10 ct., razem 2 zł. 10 ct. Od ks. Stebleckiego g. k. parocha w Korolówce: ks. Steblecki 2 zł., gmina Korolówka 10 zł., Kociuba 1 zł., razem 13 zł. Od ks. Skólskiego g. k. parocha w Sadkach: ks. Skólski, gminy Sadki i Szutromince po 2 zł., Wyrozniński, Sierecki, gmina Koszyłowce po 1 zł., gmina Capowce 79 ct., razem 10 zł. 29 ct. Od ks. Tyczyńskiego g. k. parocha w Bilczu: ks. Tyczyński 1 zł., parafianie z Bilcza 2 50 ct., z Manastyrka 50 ct., razem 4 zł., Obszary dworskie: Piotrowski 10 zł., Krasnopolski, p. Kęplicz. p. Baraniecka, Szydłowski, obszar dw. w Szuparce, Golles po 5 zł., Piotrowski 3 zł, Aywas, Rarogiewicz, Gilsohn, Blum, Kopl po 1 zł, Mozoro, Stefanowicz, Birnbaum, Orobka, Swiczeniuk, Kiliński, Kohut, Szadkowski po 50 ct., Aywas, Starczewski po 2 zł., ob. dw. Lisowce 1 zł. 10 ct., p. Lazurowska 40 ct., Kawalerski, Koziarski po 30 ct., Buck, Gottfried, Moroz, Heller, Goldhirsch, Goldfried po 25 ct., p. Krasowska, Nawrocki po 20 ct., Arseni, Kostyniuk, Panczyszyn, Kwaśnicki, Tatar, Salamandryk po 10 ct., Ilnicki, Kropelnicki, Zaporożan, Kohut, Bodnar, Zaporożan, Tańczak, Muruszczak, Olejnik, Bakun po 5 centów, razem 61 złotych reńs. 25 centów. Razem 139 zł. 34 ct. Do tego poprzednio od I—LXI wykazane 1 rubel pap. 1/4 talara srebrem i 14295 zł. 21 1/2 ct. Ogółem **14434** zł. **55** 1/2 ct. 1 rubel papierowy i ćwierć talara srebrnego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

‡ Krajowa Wystawa rolniczo-przemysłowa. Rada ogólna galic. Towarzystwa gospodarskiego powzięła myśl urządzenia krajowej wystawy rolniczo-przemysłowej i poleciła Komitetowi Towarzystwa uchwałą z d 27 lutego 1875, aby się zajął wykonaniem tego projektu. Czyniąc zadość poleceniu, wybrał komitet z łona swego komisyę ściślejszą, za której staraniem utworzyła się w marcu b. r. komisya dla krajowej wystawy rolniczo-przemysłowej, składająca się z delegatów Wydziału krajowego, Rad miejskich krakowskiej i lwowskiej, Izb handlowo-przemysłowych krakowskiej, lwowskiej i brodzkiej, Towarzystw gospodarskich krakowskiego i lwowskiego, Muzeów przemysłowych krakowskiego i lwowskiego, Towarzystwa chowu koni i wyścigów we Lwowie i Towarzystwa przemysłowego we Lwowie.

Weszli tedy w skład komisyi następujący pp.: Bolesław Augustynowicz, wiceprezes gal. tow. gosp.; 2, Józef Badeni, członek komitetu tow. gosp. krak. i poseł na sejm krajowy, 3, Teodor Baranowski, prezes Izby handlowej w Krakowie, 4, Maksymilian Bodyński, sekretarz Izby handlowej we Lwowie, 5, Leon Chrzanowski, członek Rady miej. krakowskiej i poseł na sejm krajowy, 6. Dr. Teofil Ciesielski, czł. komitetu gal tow. gosp., 7, Włodzimierz hr. Dzieduszycki, marszałek krajowy, 8, Otton Hausner, poseł na sejm krajowy, 9, Karol Hubicki, wł. dóbr, 10, Aleksander Jasiński, prezydent miasta Lwowa i poseł na sejm krajowy, 11, Juliusz August John, wiceprezes Izby handl. w Krakowie, 12, Teodor Kulczycki, czł. komitetu gal. tow. gosp., 13, Karol Lange, czł. komitetu tow. gosp. krak., 14, Zygmunt Mozer, rad. Izby handlowej we Lwowie, 15, Kazimierz Obertyński, czł. komitetu gal. tow. gosp., 16, Karol Pietsch, członek Rady miejskiej lwow., 17, Paweł Popiel, czł. komitetu tow. gosp. krak. i poseł na sejm kraj., 18, Dr. Bronisław Radziszewski, profesor wszechnicy we Lwowie, 19, Maciej Zenon Serwatowski, czł. Wydziału krajowego, 20, Ludwik Wierzbicki, nadinżynier kolei Lwowsko-czerniowieckiej, 21, Erazm Wolański, poseł na sejm kraj., 22, Dr. Wiktor Wolski, prezes tow. przemysłowego we Lwowie, 23, Julian Zachariewicz, profesor przy Akademii technicznej we Lwowie, 24, Dr. Mikołaj Zyblikiewicz, prezydent m. Krakowa i poseł na sejm krajowy

Komisya wystawowa odbyła dotąd dwa posiedzenia (dnia 28 marca i 2 kwietnia r. b.), na których uchwaliła, że wystawa ma być urządzoną we Lwowie we wrześniu r. 1878 i ułożyła na podstawie projektu komisyi ściślejszej, ogólny program wystawy tudzież plan organizacyi komitetu wystawy. Podług programu wspomnianego obejmować będzie wystawa następujące cztery działy: Dział I. Krajowe płody rolnicze i krajowy przemysł rolniczy; dział II. Krajowe płody rolnicze i krajowy przemysł rolniczy, wyłącznie gospodarstw włościańskich; dział III. Przemysł krajowy w ogóle; dział IV. Płody rolnicze, zwierzęce i przemysłu rolniczego o b c y c h (zagranicznych producentów).

Organizacyę komitetu wystawy rozpoczęła komisya od wyboru prezesa. Wybór padł jednogłośnie na JW. Włodzimierza hr. D z i e d u s z y c k i e g o marszałka krajowego, który od przyjęcia urzędu tego się nie uchylił. Niebawem przeto nastąpi pod przewodnictwem p. hr. Dzieduszyckiego ukonstytuowanie się komitetu wystawy.

— Dochód kolei Karola Ludwika.

	rok 1876		rok 1875	
	złr.	ct.	złr.	ct.
Doch. od 1 do 7 kwietnia	174.689	99	208.260	93
Doch. od 1 stycz. do 31 marca	1,854.348	53	2,302.338	47
R a z e m	2,029.038	52	2,510.599	40

OSTATNIA POCZTA

Przed tygodniem *Pester Lloyd* podał k o r e s p o n d e n c y ę z e Lwowa wyrażającą wrzekome zapatrywanie się kół polskich na tok rokowań pomiędzy Austryą a Węgrami. *Gazeta Narodowa* wspominając o tej korespondencyi dodała, że dawniej korespondentem lwowskim *P. Lloyda* był minister J. Ex. dr. F l o r y a n Z i e m i a ł k o w s k i. Z tego powodu wystosował p. minister następujące na czele dzisiejszej *Gazety Narodowej* wydrukowane sprostowanie:

„Wiedeń 11 kwietnia 1876. Panie Redaktorze! Ani podobnych listów jak ten, który przytoczony jest w artykule wstępnym *Gazety Narodowej* nr. 82 z r. 1876 ani żadnych w ogóle listów lub korespondencyi do *Pester Lloyda* nie pisałem nigdy w życiu mojem. Nie wpływałem też ani pośrednio ani bezpośrednio na list powyż wzmiankowany i dlatego proszę pana na mocy ustawy prasowej, abyś twierdzenie w powyższym artykule zawarte, „że dawniej podobne listy ze Lwowa do *Pester Lloyda* ja pisywałem“, nie mniej insynuacyę, „że także list w owym artykule przytoczony odemnie pochodzić może“ — w artykule wstępnym *Gazety Narodowej* odwołał.

F l o r y a n Z i e m i a ł k o w s k i.

S e j m b u k o w i ń s k i został przedwczoraj zamknięty. Na ostatniem posiedzeniu załatwiono ustawę o wykupnie prawa propinacyi. Część posłów żądała opuszczenia jednego paragrafu a gdy izba nie uczyniła zadość temu wnioskowi opuściła salę. W końcowej mowie prezydent krajowy wyraził radość z powodu udziału posłów większej posiadłości na tegorocznej sesyi.

Wiadomości o r o k o w a n i a c h a u s t r y a c k o - w ę g i e r s k i c h są tak sprzeczne, że trudno powziąć wyobrażenie o prawdziwym stanie rzeczy. Dzienniki węgierskie popadły w ostatnich dniach w dziwny pesymizm i piszą w takim tonie, jak gdyby porozumienie było już niemożliwem.

Francuski minister wojny generał Cissey otrzymał w i e l k i k r z y ż o r d e r u L e o p o l d a.

H a y d a r E f f e n d i telegrafuje do Porty pod dniem 11 b. m., że pod Kayach nad Sawą, wojsko stoczyło potyczkę z powstańcami około 1000 ludzi liczącymi; po trzechgodzinnym boju powstańcy rozpierzchli się; stracili 150 ludzi zabitych, tyluż ranionych, część ich schroniła się w góry, wojska tureckie miały wszystkiego 3 zabitych i 6 rannych.

G a l i b bej mianowany jest tureckim ministrem skarbu ze stopniem baszy, J u s s u f basza ministrem archiwów państwa.

Le Temps twierdzi, że Anglia, Francya i Włochy ułożyły się, aby radzić wicekrólowi unifikacyę długu egipskiego, oraz takie urządzenie, aby komisarze angielscy rozpisywali podatki, francuscy prowadzili ich kontrolę, a ściąganiem ich trudnili się Włosi.

R o d z i n a k r ó l e w s k a g r e c k a wyjeżdża 22 b. m. na Tryest do Kopenhagi.

P o w s t a ń c y m e k s y k a ń s c y zajęli 11 b. m. N e w L a r e d o na prawym brzegu rzeki Rio Grande.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Petersburg, 14 kwietnia. *Journal de St. Petersbourg* upoważnionym jest na podstawie u r z ę d o w y c h w y j a ś n i e ń otrzymanych z Wiednia, do oświadczenia, że zdania o Rossyi, z któremi według pogłosek miał się odzywać br. R o d i c z, są zmyślone.

Golos zastanawia się obszernie i gruntownie nad warunkami p o w s t a ń c ó w h e r c e g o w i ń s k i c h i przychyla się do myśli ustanowienia międzynarodowej komisyi egzekucyjnej, któraby przestrzegała wykonania reform na miejscu.

Paryż, 14 kwietnia, *Journal des Debats* przemawia gorąco za utrzymaniem p r z y m i e r z a t r z e c h C e s a r z y w celu z a c h o w a n i a p o k o j u.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

OD ADMINISTRACYI.

Zaproszenie do przedpłaty.

W m i e j s c u: Za II ćwierćrocze 3 zł.
Za k w i e c i e ń i każdy następny miesiąc 1 zł.
P o c z t ą: Za II ćwierćrocze 4 zł.
Za k w i e c i e ń i każdy następny miesiąc 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem:

W m i e j s c u: Za II ćwierćrocze 3 zł. 75 ct.;
Za k w i e c i e ń 1 zł. 30 ct.
P o c z t ą: Za II ćwierćrocze 4 zł. 75 ct.
Za k w i e c i e ń 1 zł. 65 ct.

Statystyka śmiertelności.

Według obliczeń miejskiego biura statystycznego zmarło we Lwowie w miesiącu marcu 302 osób między niemi 155 płci męzkiej a 147 płci żeńskiej, mianowicie: w śródmieściu 9 m. 8 ż., — wprzedmieściu halickiem 18 m. 16 ż., — krakowskiem 37 m. 40 ż., — żółkiewskiem 19 m. 23 ż., — łyczakowskiem 13 m. 16 ż., — w szpitalu głównym 40 m. 32 ż., — u Siòstr Miłosierdzia 4 m. 7 ż., — w szpitalu wojskowym 8 m. — w szpitalu izraelickim 7 m. 5 ż.

Między zmarłymi było według wieku 71 dzieci do ukończonego 1go roku życia, 56 do 5 lat, 175 wyżej 5 lat; według wyznania 174 rz. kat., 50 gr. kat., 73 izrael., 4 innych, 1 niewiadomego wyznania., — według stanu cywilnego 192 stanu wolnego, 72 małżonków, 38 wdów i wdowców; według miejsca pobytu 250 tutejszych, 51 obcych; według zatrudnienia 56 wyrobników i sług, 16 ubogich i żebraków, 15 zawodów umysłowych, 12 rzemieślników, 8 wojskowych, 5 właścicieli dóbr i domów, 3 rolników, 1 kupiec, 10 zmarło w więzieniach; kobiet bez zatrudnienia i dzieci zmarło 176, między niemi należących do rodzin wyrobników i sług 92, rzemieślników 42, zawodów umysłowych 23, kupców 7, właścicieli dóbr i domów 6, wojskowych 3, niewiadomych 3.

W porównaniu z marcem roku 1875 zmarło o 63 osób o mniej, a i w porównaniu z poprzednim miesiącem lutym r. b. stan zdrowia jest stosnnkowo lepszy, średnia dzienna śmiertelność w lutym była 10·3, w marcu zaś 9·7. Na gruźlicę zmarło 31 m. 37 ż., czyli 22·51% ogółu zmarłych) — na zapalenie przewodu oddechowego 26 m. 19 ż., (14·9%) — na uwiąd schyłkowy 8 m. 9 ż., (5·62%) — na zapalenie mózgu 13 m. 3 ż., — na ospę 6 m. 6 ż., na rozedmę płuc 4 m. 4 ż., — na zapalenie kiszek 5 m. 3 ż., — na raka 2 m. 6 ż., — na nieżyt płuc i oskrzeli 2 m. 5 ż., — na puchlinę 2 m. 4 ż., — na wadę serca 2 m. 4 ż., — na udar 2 m. 3 ż.; — na durzycę 2 m. 3 ż., — z chorób dziecięcych na brak sił żywotnych 12 m. 11 ż., — drgawki 8 m. 9 ż., — na krztusiec 3 m. 2 ż., — na dławiec 2 m. W szpitalu głównym był jeden wypadek śmierci na wściekliznę.

Wypadków śmierci gwałtownej były dwa 1 samobójstwa przez strzał, drugi uduszenia w wapnie.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 13 kwietnia 1876.

Hotel Żorza.

Pp. W. hr. Dzieduszycki z Tarnopola. — G. Aywas z Bukowiny. — L. Łembicki z Buczacza. — A. Terlecki z Ciesiaczyna. — K. Zaklika z Hawłowic.

Hotel Angielski.

Pp. W. hr. Komorowski z Roguźna — J. Lityński z Kolbuszowy. — K. Pfifer z Linzu. — J. Barański z Łukawicy. — W. Barłożyński z Jawcza. — W. Serwatowski z Korczmina. — S. Zawałkiewicz z Szehyni.

Hotel Krakowski.

P. Dr. T. Mochnacki z Przemyśla.

Hotel Europejski.

Pp. Ks. G. Mamin koff z Tyflisu. — S. Miłdwicz z Polski. — W. Trojacki z Pniowa. — H. Troskolawski z Treptowa. — K. Zwolski z Bryńca.

Pod białym koniem.

Pp. A. Mozarowski z Hohołowa. — Dr. E. Barta z Jozefstadtu.

Odjechali ze Lwowa.
dnia 13 kwietnia 1876.

Pp. S. hr. Dzieduszycki do Gwoździca. — F. br. Brunicki do Pisarzowa. — Seweryn br. Horosch do Mostów. — J. Klepeczko do Wiednia. — Hubatius do Stanisławowa. — Dr. F. Zyblikiewicz do Krakowa. — R. Schweder do Wiednia. — W. Bārącz do Wiednia. — J. Romaszkan do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dnia 14 kwietnia 1876.

Barometr 731·13mm. Psychrometr suchy 5.6°C. Psychrometr wilgotny 5.3°C. Prężność pary 6.5 mm. Wilgoć 96%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE1. Ozon 10. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. 8.6
Temperatura powietrza + 4.5°R.
Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10 minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4 min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3 min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10 minut 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa: (przez Stryj): wieczorem o godz. 9 min. 3 (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (do Lwowa na Podzamcze): po południu o godz. 4 min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3 min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5 minut 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11 min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6 min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano. o godzinie 6 min. 20 (Pociąg pospieszny); w południe o godz. 12 min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz 10 min. 57 (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6 min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godzinie 12 min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11 min. 48 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 13 kwietnia 1876.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	182	50	185	—
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	123	—	125	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	232	—	234	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	215	—	217	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84	60	85	20
„ „ 4% „	78	80	79	60
„ „ 5% okresow.	84	60	85	20
Banku hyp. galic. 6% w. a.	88	80	89	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	98	—	99	—
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	30	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ „ w 30 „	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k.	85	—	86	—
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	90	—	91	25
5. Losy				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
Stanisławowa	18	50	20	50
6. Monety.				
Dukat Holenderski	5	54	5	66
Dukat Cesarski	5	60	5	72
Napoleond'or	9	55	9	65
Pół imperyał	9	65	9	80
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	68
„ „ papierowy	1	54	1	56
Pruskie bilety kasowe	1	75	1	78
Srebro	103	—	105	—

(z kuponem — bez kuponu bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 11 kwietnia 1876.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.	65.70	65.80
„ „ „ w srebrze	69.60	69.70
Losy z roku 1839 całe	236.—	239.—
„ „ 1839 piąta część	234.—	235.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4%	104.50	105.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	109.60	110.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	116.50	117.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	131.25	131.75
Renty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	—.—
Bukowiny	84.50	85.—
Galicyi	86.—	86.50
Niższej Austryi	100.50	101.—
Siedmiogrodu	71.—	72.50
Węgier	73.25	74.50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	64.40	64.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	142.60	142.70
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł.	640.—	650.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.	—.—
Gal. banku handl. i prz. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk á 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	863.—	865.—
Kol. naddniest. á 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	317.—	320.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	152.50	153.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. o.) á 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1770.—	1780.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	185.75	186.25
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	125.75	126.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	263.50	264.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	98.—	98.25
I. Kol. węg. gal á 200 zł. w sr.	87.—	87.50
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	101.75	102.25
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	98.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	100.50	101.50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ $5\frac{1}{2}$	91.50	92.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78.25	78.75
„ „ „ po 5%	85.—	85.50
Gal. banku hipot. po 6%	89.30	89.60
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	99.75	100.25
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	91.—	91.50
„ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Bank narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po $5\frac{1}{2}$%	84.50	85.—
„ „ „ po 5%	95.—	96.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta á 300 zł. 5% w. a.	—.—	70.—
Kol. naddniestr. á 300 zł. 5% w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. oz). á 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.—	99.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	95.—	96.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	96.75	97.25
„ „ „ „ II. emisyi	92.25	—.—
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. á 300 zł. 5% w srebrze	77.50	78.—
Węg. gal. kol. á 200 zł. 5% w srebrze	—.—	67.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	154.—	155.—
Clarego po 40 zł. m. k.	29.75	30.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	95.25	95.75
Keglevicha po 10. zł. m. k.	14.50	15.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	30.—	30.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	29.—	29.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	13.50
Salma po 40 zł. m. k	38.—	38.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.75	28.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	19.50	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	117.—	—.—
„ „ 50 zł. w. a.	57.50	58.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.—	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	23.—	23.50
Weksle (na 3 miesiący).		
Amsterdam za 100 zł. hol.	98.—	98.50
Augsburg za 100 zł. w. p. n	57.80	58.—
Berlin za 100 mark n. p.w.	57.90	58.—
Frankfurt 100 Mark. p.	57.90	58.—
Hamburg za 100 M. B.	57.90	58.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.75	119.—
Paryż za 100 fr.	46.95	47.05
Kurs Złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.58.—	5.60.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.46.—	9.48.—
Rossyjski imperał	9.70	9.80
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	103.20	103.40

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński,

13 kwietnia 1876.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	65	50
„ „ „ w srebrze	69	—
Losy pożyczki z roku 1860	108	75
Akcye banku wiedeńskiego	862	—
„ „ kredytowego bez kupona	138	—
Londyn 10 fnt. szterlingów	119	50
Srebro	103	70
Napoleond'or	9	$54\frac{1}{2}$
Dukat cesarski men.	5	69
100 Marek	58	70

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1662 1-3) **Edykt.**

L. 579. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie rozpisuje niniejszem przymusową publiczną sprzedaż połowy realności we Lwowie pod l. $1114\frac{4}{4}$ położonej pana Jana Zółkiewskiego własnej na zaspokojenie sumy wekslowej 572 zł. 81 ct w. a. z pn. Izraelowi Schreiber prawonabywcy Tauby Pordes przynależącej. Sprzedaż odbędzie się dnia 18 maja i dnia 8 czerwca 1876 każdym razem o 10 godzinie przed południem a to powyżej ceny szacunkowej, lub przynajmniej za cenę szacunkową, a gdyby sprzedaż na pierwszych dwóch terminach pod tymi warunkami do skutku nie przyszła wyznaczony będzie termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych.

Cenę szacunkową stanowi kwota 4749 zł. 75 ct. w. a. Wadyum 400 zł. w. a.

Resztę warunków przeglądnąć można w tut. sądi registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających strony interesowane, i wszystkich wierzycieli hipotecznych, a mianowicie tych, ktorzyby po dzień 20 grudnia 1875 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna, lub która kolwiek z późniejszych uchwał doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adwokata Dr. Jakóba Raabego w zastępstwie adw. Dr. Leona Rappaporta równocześnie ustanowionego.

Lwów dnia 4 lutego 1876.

(1674 1—3) **Edykt.**

L. 1004. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu wzywa wszystkich tych ktorzyby znajdywali się w posiadaniu wekslu z daty Lisko 15 paźdz. 1861 przez Annę Załęską i Antoniego Załęskiego akceptowanego, na 350 złr. w. a. opiewającego na podstawie którego suma wekslowa 350 złr. a. w. w stanie biernym dóbr Romano wa wola własność Anny Załęskiej stanowiących, na rzecz Jakóba Horowitza Dom. 388 p. 463 n. 31 on. zaprenotowaną także na rzecz tegoż nakaz zapłaty z dnia 8 maja 1862 l. 4153 wydany został i który zaginąć miał, ażeby takowy tutaj do dni 45 przedłożyli, i prawa jakie im do onegoż przysłużają wykazali, inaczej weksel ten za nieważny uważany będzie.

O czem się Annę Załęską przez ustanowionego dla niej do L. 12743/1874 kuratora ad actum adwokata Dr Łobaczewskiego zawiadamia.

Przemyśl 26 stycznia 1876.

(1632) **Ogłoszenie.**

L. 16329. C k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż na dniu 22 marca 1876 r. firma: „Izidor Horowitz" dla handlu komisowego we Lwowie jako zgasła w rejestrze handlowym wykreśloną została.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 23 marca 1876.

(1648 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2265. Dla niedołężnego na umyśle Władysława Rudnickiego, c. k. porucznika 20 pułku piechoty ustanowiony został kuratorem ojciec Mateusz Rudnicki w Dobry.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa dnia 8 kwietnia 1876.

(1666 1—3) **Edykt.**

L. 2927. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia p. Noacha Weinsteina z miejsca pobytu niewiadomego że z przyczyny wniesionej przeciw niemu przez p. Gabryela Bartel prośby o nakaz zapłaty sumy wekslowej 510 rubli adw Dr. Heyne z zastępstwem adw. Dr. Holcera kuratorem dla niego ustanowionym został, że przeto rzeczą jego będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem Sądowi donieść.

Złoczów dnia 31 marca 1876.

(1667 1—3) **Edykt.**

L. 3366. C. k. Sąd delegowany miejski zawiadamia niniejszem Maryę Schönberg w wrazie jej śmierci z życia, imienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że przeciw Dawidowi Schönbergowi, Wolfowi Schönbergowi, Ninie z Schönbergów Dunkelblum, Aleksandrowi Szmelkesowi, Majerowi Schönbergowi, Sarze Schöbergowej, Markusowi Hirschowi Schönbergowi w Krakowie, tudzież Rifce z Schönbergów Szmelkesowej we Lwowie, Rachli z Schönbergów Horowitzowej w Podgórzu, Hawie vel Ewie z Schönbergów Reichowej w Warszawie zamieszkałej i przeciw Maryi Schönberg wniesiono pod dniem 10 lutego 1876 l. 3366 pozew, w załatwieniu którego wyznaczono termin na 28 kwietnia 1876 o godzinie 9 rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Maryi Schönberg, ani w razie jej śmierci spadkobiercy tyjże z życia, imienia lub miejsca pobytu są nieznani, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanej Maryi Schönberg a w razie jej śmierci w celu zastępowania spadkobierców tejże, na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. Dr. Markiewicza kuratorem z substytucyą Dr. Węgrychowskiego dla nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu sądowem w Galicyi obowiązującem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanej Maryi Schönberg lub tejże spadkobiercom, aby w powyż oznaczonym czasie albo osobiście na terminie stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem Sądowi donieśli, w ogóle aby wszelkich do obrony możebnych środków prawych użyli, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Kraków dnia 21 marca 1876.

(1604 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 355. C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie oznajmia, że w dniach 2 maja, 6 czerwca i 4 lipca 1876 każdą razą przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym w drodze licytacyi publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 w Skawierzynie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej do Katarzyny Jaskowskiej należącej w celu wydobycia należytości Mojżesza Ledera w ilości 150 zł. w. a. z pn. z tem jednakże zastrzeżeniem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na trzecim zaś terminie za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania służy cena szacunkowa w ilości 550 zł. w. z której 10% jako zakład chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyi złożyć mają.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 5 marca 1876

(1653 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 370. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy wekslowej Samuela Korna w kwocie 295 zł. z pn. sprzedaną będzie przez publiczną licytacyę $\frac{1}{3}$ część realności pod N. k. 52 w Zabłociu własnością dłnżników Ignacego i Agnieszki Gronerów będąca i że licytacya ta odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Żywcu w trzech terminach a mianowicie dnia 15 maja 1876 r., 14 czerwca 1876 r. i 14 lipca 1876 r. każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową tej części realności w kwocie 354 zł. od której na pierwszych dwóch terminach powyżej, zaś na ostatnim i poniżej licytować się będzie.

Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum 10% ceny wywołanej.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze. C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 11 marca 1876.

(1639 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 22. Przy c. k. Sądzie powiatowym Tłumacz, są 2 miejsca dyetaryuszów z płacą miesięczną 25 i 20 zł. do obsadzenia. Ubiegający się o takowe mają do 14 dni wykazać dokładną znajomość manipulacyi sądowej i ostatnią służbę z poświadczeniem dotychczasowego dobrego zachowania się,

Tłumacz 8 kwietnia 1876.

(1659 1—3) **Edykt.**

L. 4918. C. k. Sąd krajowy ustanawia dla pani Teofili Ubysz z miejsca pobytu nieznanej celem doręczenia uchwały z 23 października 1875 r. L. 44954 i 50390 w sprawie Władysława Fechnera i innych naprzeciw c. k Prokuratoryi Skarbu i spadkobiercom Józefa Ubysza wydanej, kuratora w osobie p. adw. Szwedzickiego i o tem p Teofilę Ubysz celem przestrzegania swych praw uwiadamia.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 4 marca 1876.

(1671 1—3) **Edykt.**

L. 795 Na dniu 10 lipca 1876 r a w razie bezskutecznym na dniu 7 sierpnia 1876 r. każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przedsięwziętą tutaj będzie przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności, w Wierzbicy pod nr. 30 położonej na kwotę 282 zł. w. a. ocenionej, a to najmniej za cenę szacunkową.

Wadium wynosi 30 zł w. a.

Żurawno 20 marca 1876.

(1670 1—3) **Edykt.**

L. 6092. C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 70 zł. z pn. Salomonowi Glasowi od Jana Nieużyły należącej się, odbędzie się w budynku sądowym przymusowa licytacyjna sprzedaż gospodarstwa pod nr. 180 w Ciężkowicach położonego w dniach 20 kwietnia, 18 maja i 22 czerwca 1876 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 180 zł. a wadyum 18 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedane będzie to gospodarstwo przynajmniej za cenę szacunkową 180 zł. a na trzecim terminie przynajmniej za kwotę 120 zł.

Resztę warunków oraz protokoły zajęcia i oszacowania można przejrzeć w Registraturze Sądowej.

Chrzanów dnia 26 października 1875.

(1600 1—3) **Edykt.**

L. 91. C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia iż celem zaspokojenia pretensyi Agnieszki Saratowej w kwocie 140 zł. z przynależytościami, realność włościańska w Tuszymy pod L. 36 położona, Wiktoryi Chylińskiej i masy Piotra Chylińskiego własną w dniach 6 czerwca, 11 lipca i 8 sierpnia 1876 r. każdym razem o godzinie 10 rano w drodze egzekucyi, w Sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 1135, a wadyum 114 zł. w. a.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego Sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 11 marca 1876.

(1657 1—3) **Edykt.**

L. 886. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia że na zaspokojenie sumy 700 zł. a względnie 640 zł. 56 ct z pn. na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego, odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Podbużu dnia 16 maja pierwsza, i 12 czerwca 1876 r. o 10 godzinie przedpołudniem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 93/99 w Urożu położonej Filipa Bandrowskiego własnej.

Akt zastawniczego opisania tej realności, i warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Podbuż 10 marca 1876.

(1669 1—3) **Edykt.**

L. 1089. C. k. Sąd powiatowy w Brzesku w celu zaspokojenia pretensyi Michała Liszki w kwocie 126 zł. z kosztami sądowemi i egzekucyjnemi w ilości 1 zł. 70 ct., 21 zł. 20 ct., 1 zł. 8 ct., 22 zł. 20 ct, 5 zł. 31 ct., i obecnie przyznającemi się 3 zł. 82 ct. w. a. zezwala na egzekucyjną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod nr. 173 w Iwkowy położonego, ciała gruntowego nie stanowiące, własność Jana i Maryanny Piechowiczów, która to licytacya odbędzie się w tutejszym Sądzie w 3 terminach a to dnia 16 maja, 20 czerwca i 18 lipca 1876 każdym razem o godzinie 10 rano pod warunkami t. s uchwałą z dnia 20 maja 1875 r. L. 2078 objętemi.

Za cenę wywołania stanowi się kwotę 140 zł. w. a. a resztę warunków można przejrzeć w tut. Sądowej Registraturze.

Brzesko dnia 24 marca 1876.

(1654 1-3) **Edykt.**

L. 11825. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że w skutek podania Dory Elzholz odezwą c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 2 lipca 1874 r. l. 12624 nadesłanego, uchwałą z dnia 18 lipca 1874 r. l. 40282 tabuli krajowej polecono, ażeby przy sumie 540 zł. w. a. z pn. w stanie biernym wójtowstwa Kamienica dolna dom 344 p. 183 n. 32 i 34 on. na rzecz Dory Elzholz hipotekowanej zanotowała, iż celem zaspokojenia powyższej wierzytelności 540 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sekwestracya dochodów Wójtowstwa Kamienica dolną dozwoloną została.

Gdy Helena Wisłocka współwłaścicielka pomienionego wójtowstwa Kamienica dolna z miejsca pobytu jest niewiadomą, przeto doręczono powyższą t. s. uchwałę tabularną ustanowionemu równocześnie dla niej kuratorowi adw. Dr. Majewskiemu, któremu za zastępcę dodano adw. Dr. Hryszkiewicza.

Wzywamy tedy niniejszym edyktem p. Helenę Wisłocką, ażeby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosiła, i celem przestrzegania praw swoich stosownych użyła środków, ile e z zaniechania wyniknąć mogące skutki niekorzystne sobie będzie przypisać musiała.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 11 marca 1876.

(1680 1—3 **Obwieszczenie.**

L. 420. C. k. sąd powiatowy w Podgórzu, podaje do publicznej wiadomości, iż wyznaczył celem przedsięwzięcia dozwolonej przez c. k. sąd krajowy w Krakowie uchwałą z dnia 15 października 1875 r. L. 24315, exekucyjne sprzedaży realności Wincentego Stefańskiego w Rajsku pod l. 29 położonej, dnia 7 maja 1866 r. exekucyjnie opisanej, zaś dnia 19 czerwca 1872 r. exekucyjnie oszacowanej, na zaspokojenie pretensyi Chajma Vogelsingera, w kwocie 58 złr. z przynależnościami, trzy termina w tutejszym sądzie, a mianowicie dnia 25 kwietnia, 26 maja i 27 czerwca 1876 r., każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania wynosi 150 złr. wadyum zaś 15 złr. w. a., resztę warunków można przejrzeć w archiwum tutejszego Sądu. Podgórze dnia 10 lutego 1876.

(1672 1—3) **Edykt.**

L. 1938 C. k. sąd powiatowy w Dubiecku czyni wiadomo, że na zaspokojenie wierzytelności Ignacego Terleckiego, w kwocie 1 złr. 60 ct. w. a. z. p. n. w tymże egzekucyjna licytacya realności włościańskiej pod l. k. 50 stary 70 nowy w Kosztownej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Wawrzyńca Bosaka własnej w trzech terminach t. j. dnia 8 maja 1876 r., 12 czerwca 1876 r. i 10 lipca 1876 r,. zawsze o godzinie 10 rano się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 224 złr. a. w., a wadyum 25 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawnego opisania i ocenienia tej realności mogą chęć kupna mający w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dubiecko dnia 27 marca 1876.

(1635) **Kundmachung.**

Z. 3816 Das k. k. Kreisgericht in Sambor als Handelsgericht bringt zur allgemeinen Kenntniß daß in das Register für Gesellschaftsfirmen die Firma:, Josias Eisler und Söhne eine offene Gesellschaft seit 15 Juli 1871 deren Hauptniederlassungen in Wien und Zweigniderlassungen in Pohrlitz, Znaim, Mährisch, Budwitz, Mixlbach und Siechów sich befinden und deren offene Gesellschafter Josias Eisler Holzhändlera Karl Eisler, Sigesmund Eisler und Max Eisler Kaufleute alle in Wien sind, und alle das Vertretungsrecht der Gesellschaft besitzen eingetragen wurde.

Sambor den 14 März 1876.

(1661) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 27 März 1876, Z. 384/M. J., der in Passau erscheinenden periodischen Druckschrift „Passauer Zeitung" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königrichte und Länder entzogen.

Das k. k. Landesgericht in Innsbruck als Gerichtshof I. Instanz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 20 März 1876, Z. 1118, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Correspondenz-Artikels „Aus dem Leukenthale, 13 März (Lehren des 9 März)" und des Gedichtes „Der 9 März 1876 in Tirol" in der Zeitschrift „Neue Tiroler Stimmen" Nr. 63 vom 17 März 1876 begründet den Thatbestand des Vergehens nach § 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten

(1640)

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Kreis- als Preßgericht Wr. Neustadt hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft unterm 4 April 1876 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des in Nr. 14 vom 1 April 1876 der in Wr-Neustadt erscheinenden periodischen Druckschrift „Gleichheit" enthaltenen Artikels „Parlamentarische Musterwirthschaft" begründet den Thatbestand des Vergehens nach § 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, sowie der in derselben Nummer enthaltene Artikel „Brünn" unter der Rubrik „Partei-Angelegenheiten" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird demnach unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme das Verbot der Weiterverbreitung nach §§ 489 und 493 St. P. O. ausgesprochen.

(1634)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 30 März 1876, Z. 261/2151, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Banchetto" und den Anfangsworten „La Presidenza del Consiglio dei Veterani," enthalten in der Zeitschreift „Il Supplemento al Nuovo Tergesteo" Nr. 19 vom 23 März 1876 gedruckt in Triest bei G. Balestra & Comp., begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 26 März 1876, Z. 1078, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „La Dalmazia terra delle eccezioni" in der zu Fiume erscheinenden Zeitschrift „La Bilancia" Nr. 65 vom 20 März 1876 begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe uun Ordnung nach § 300 St. G und wird unter gleichzeitiger Bestätigung der Beschlagnahme die Weiterverbreitung dieser Druckschrift auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15 October 1868, R. G. Bl. Nr. 142, und des § 36 des Preßgesetzes verboten.

(1678) **Ogłoszenie.**

L. 2659. C. k. Sąd powiatowy w Horodence czyni wiadomo, że dochodzenie miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Kolanki na dniu 11 maja 1876 rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśniena lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Horodenka 8 kwietnia 1876.

(1642 1—3) **Edykt.**

L. 19464. C k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamina z miejsca pobytu niewiadomego p. Mojżesza Bernsteina iż w skutek podania wniesionego przez c. k. uprzyw galic. bank hipoteczny we Lwowie, de praes. 6 kwietnia 1876 l. 19464 uchwałą z dnia 7 kwietnia 1876 l. 19464 przeciw niemu jako spadkobiercy Jakóba Herza Bernsteina nakaz zapłaty sumy wekslowej 1200 zł. w. a. wydany i kuratorowi p. adw. Dr. Skowrońskiemu z subsytucyą p. adw. Dr Szwedzickiego równocześnie ustanowionemu doręczony został.

Lwów dnia 7 kwietnia 1876.

(1641 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 13076. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż na dniu 6 listopada 1875 l. 58667 wniósł Mayer Leib Schutzmann przeciw Floryanowi i Maryi Minasiewiczom prośbę o wykazanie usprawiedliwienia pretensyi uskutecznionej w stanie biernym dóbr Kozina jak Dom 476 p. 280 n. 99 on w skutek której prośby Sąd uchwałą z dnia 20 listopada 1875 l. 58667 termin do rozprawy w myśl § 45 ust. hip. na 10 stycznia 1876 wyznaczył. Ponieważ Floryan Minasiewicz zmarł, miejsce pobytu zaś Maryi Minasiewicz jest nieznane i powyższa rezolucya im doręczoną być nie może zamianował Sąd dla masy leżącej Floryana Minasiewicz jako też nieznanej z miejsca pobytu Maryi Minasiewicz na ich koszt i szkodę tutejszego adw. Dr. Skowrońskiego z zastępstwem Dr. Bobownika kuratorem, doręcza powyższe rezolucye kuratorowi i wyznacza termin ponowny na 15 maja 1876 z którym niniejsza sprawa wedle ustawy przeprowadzoną będzie.

Wzywa się zatem niniejszym edyktem prawonabywców Floryana Minasiewicza jako też Maryę Minasiewiczową, ażeby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcą wybrali i Sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c k. Sądu krajowego

Lwów dnia 18 marca 1876.

(1637 1—3) **Edykt.**

L. 5845. W dniach 1 maja, 6 czerwca i 10 lipca 1876 o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności Onufrego Doskocza pod l. 993 w Jaworowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej na 50 zł. w. a. oszacowanej, celem zaspokojenia pretenyi Natana Segel w kwocie 84 zł. 65 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 50 zł.

Wadyum 5 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach będzie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i niżej takowej sprzedaną.

Dalsze warunki licytacyjne i akta zastawniczego opisania i oszacowania tej realności można w tutejszym Sądzie przejrzane.

Z c. k. Sądu powiatowego

Jaworów 28 grudnia 1875.

(1658 1—3) **Edykt.**

L. 2205. C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach czyni niniejszem wiadomo, że celem zaspokojenia przyznanej Alojzemu Mazgajowi sumy 42 zł. w. a. z procentem 5/100 od dnia 16 kwietnia 1859 r. jako dnia wniesienia skargi za lat trzy wstecz i dalej, aż do uiszczenia zapłaty sumy tej policzyć się mającym, kosztów sporu w ilości 5 zł. 96 ct. w. a oraz dalszych kosztów 2 zł. 78 ct. 1 zł. 64 ct., 11 zł. 56 ct., 7 zł. 64 ct. w. a. i 5 zł. 79 ct. w. a. zarządził przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 3 w Babicy położonej z jednej morgi gruntu i budynku mieszkalnego wraz z stodołą złożonej dawniej Mikołaja Zawiły obecnie sukcessorów jego własnej i w tym celu w Sądzie tutejszym wyznaczył trzy termina na dzień 9 maja, 12 czerwca i 12 lipca 1876 r. każdym razem o 10 godzinie przed południem przy których to dwóch terminach pierwszych, realność powyższa tylko wyżej lub za cenę szacunkową 135 zł. w. a. na trzecim zaś terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 135 zł. w. a.

Wadyum 15 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych protokół zastawniczego opisania i oszacowania w tutejszosądowej registraturze, zaś wykaz podatków w c. k. urządzie podatkowym przejrzane być mogą.

Wadowice dnia 16 stycznia 1876.

(1664 1—3) **Edikt.**

Z. 64. Zur Liquidirung der gegen die Concurs-Masse des Peritz Hecht Kaufmann in Stanislau nachträglich angemeldeten Forderungen wird die Tagfahrt auf den 19 April 1876, um 4 Uhr Nachmittag im Bureau V. des k. k. Kreisgerichtes in Stanislau bestimmt, wozu die Konkurs-Gläubiger hiemit geladen werden.

Stanislau den 21 März 1876.

(1663 1—3) **Edykt.**

L. 3067. C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekta nowych ksiąg gruntowych według ustawy krajowej z dnia 20go marca 1874 r. sporządzone, dla następujących posiadłości mniejszych od dnia 15 kwietnia 1876 r., za nowe księgi gruntowe uznane zostają:

a) dla gmin katastralnych Rzezawa, Gorzków i Brzeźnica, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Bochni;
b) dla gminy katastralnej Zarzyce w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Żywcu,
c) dla gmin katastralnych Krowodrza i Dąbie z osadami Beszcz i Głębinów w okręgu ces. król. Sądu powiatowego miejskiego delegowanego w Krakowie, że od tegoż dnia wolno jest rzeczone projekta ksiąg gruntowych przejrzeć w c. k. Sądzie powiatowym, w którego okręgu leżą dotyczące gminy i że od tegoż dnia nowe prawa własności, zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości do księgi (gruntowej) wpisanych, nie inaczej jak przez wniesienie do nowej księgi gruntowej może być nabyte, ograniczone, przeniesione, lub wykreślone.

Zarządzając dalsze postępowanie w celu ustalenia tego projektu ksiąg hipotecznych, c. k. Sąd krajowy wyższy wzywa niniejszem:

a) tych wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tych nowych ksiąg nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana dotyczyła dopisania, odpisania lub przepisania, czy sprostowania w oznaczeniu nieruchomości, czy połączenia ciał hipotecznych a w ogóle w jakibądź sposób nastąpić miała,
b) tych wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do której z tych nieruchomości lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywiotnione, o ile te prawa jako do dawniejszego stanu biernego należące wpisane być miały, a jednak przy założeniu nowej księgi gruntowej wpisane nie zostały, aby z swemi prawami zgłosili się do właściwego c. k. Sądu powiatowego do dnia 30 kwietnia 1877, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania pretensyi przeciw osobom trzecim, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze hipotecznej zamieszczonych, a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się przytem, że przeciw zaniedbaniu tego terminu nie ma miejsca przywrócenie do pierwszego stanu, że przedłużenie tego terminu dla żadnej strony jest niedopuszczalne i że nawet chociażby prawo mające być zgłoszonem było już zamieszczonem w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje albo z jakiej rezolucyi sądowej było widoczne, albo chociażby strona wniesła podanie lub przed Sąd już wytoczyła spór o uzyskanie tego prawa, nie uwalnia to nikogo od obowiązku zgłoszenia się w przepisanym terminie ze swemi roszczeniami.

Kraków dnia 23 marca 1876.

(1652 1—3) **Edykt.**

L. 2667. C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu, w sprawie egzekucyjnej Wilhelma Merovego, ogłasza przymusową publiczną sprzedaż młyna, z pomieszkaniem pod Nr 11, w Suchej położonego, Wincentego Kysiaka własnego, dnia 20 kwietnia, 4 i 18 maja 1876 r., w gmachu sądowym odbyć mającym pod warunkami:

Cena wywoławcza 297 złr. a. w.

Zakład 30 zł. a. w.

Protokół opisania i oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Slemień dnia 23 lutego 1876.

(1645 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 588/S. Niniejszem ogłasza się konkurs, na posadę kierującego nauczyciela, przy szkole etatowej w Żydaczowie, z roczną płacą 450 złr. a. w., 50 złr. a. w. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem i na posadę starszego nauczyciela, z roczną płacą 450 złr. a. w.

Prawo prezentowania nauczyciela wykonuje miejscowa Rada szkolna.

Ubiegający się o wyż wymienione posady nauczycielskie, mają wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne i służbowe za pośrednictwem swej przełożonej władzy, do 15 maja 1876 r. na ręce c. k. Rady szkolnej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

tryj dnSia 17 marca 1876.

(1609 3—3) **Edykt.**

L 2100. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 7 czerwca 1876, 5 lipca 1876 i 9 sierpnia 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w Sądzie publiczna sprzedaż realności pod 1 k. 37 w Nowosielicy leżącej dłużnika Dmytra Semania własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, sądownie na 80 zł. w. a ocenionej ku zaspokojeniu pretensyi Dawida Münzera w kwocie 12 zł. w. a. z pn. pod warunkami, które w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Zabłotów 20 listopada 1875.

(1557 3—3)

Korn-Verkauf.

Z. 404 Am 20 April 1876 um 10 Uhr Vormittags wird bei der Radautzer k. k. Staats Gestüts-Direction wegen Verkauf von nachstehenden Winter-Rogen der Fechsung 1875 eine schriftliche Offertverhandlung unter Vorbehalt der hochortigen Genehmigung abgehalten werden und zwar:

Depositorium			Winter-Roggen Menge	Durchschnitliches Gewicht in Kilogramm pr Einen
Schüttboden in:	Etage	Haufen		
	Nr		Hectoliter	
Woytinell	1	1	1900	71·9
Frataut:	1	3	700	72·4
Radautz I.	2	1	400	76·2
	2	3	260	72·3
	3	2	420	75·6
Radautz II.	2	2	200	72·6
	2	4	520	74·8
Zusammen . .			4400	73

Anbote wollen auf dieses Kornquautum, von dessen Qualität und dem Durchschnittsgewichte pr. einen Hectoliter noch vor der Verhandlung sich die persönliche Uiberzeugung verschafft werden kann, bis zu der vorfestgesetzten Zeit hieramts eingebracht werden.

Jedes Offert muß mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen sein, und die Angabe enthalten daß Antragsteller sich den Offertverhandlungsbedingnißen unbedingt unterzieht.

Der Anbot pr Einen Hectoliter und der hiernach entfallende ganze Kaufbetrag ist in Ziffern und Buchstaben anzusetzen; von Letzterem kommt das 10% Vadium der Offerte in Baarem beizulegen.

Derlei gehörig ausgestellte Offerte werden nur bis zu der obfestgesetzten Stunde in der Direktionskanzlei des k. k. Staatsgestütes entgegengenommen, woselbst auch die Offertverhandlungsbedingnisse in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden können.

K. k. Staats-Gestüts Direction.

Radautz, am 2 April 1876.

(1646 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6788. Z dniem 16 kwietnia 1876 wstępuje w życie ces. kr. urząd pocztowy w Łodygowicach w powiecie Bialskim, który się będzie zajmowałocztą listową, przesyłkami wartościowemi, przekazami pieniężnemi aż do pojedyńczych kwot 100 zł. i przyjmowaniem podróżnych i który będzie utrzymywał swe połączenia za pomocą poczt karyolkowych i osobowych obiegających pomiędzy Białą i Żywcem.

Z tego powodu zmienia się porządek obiegania tych dwóch jazd pocztowych w sposób następujący:

1. Jazda osobowa pomiędzy Białą i Żywcem

z Białej	o	X	godz.	50	m.	przedp.
w Łodygowicach	„	XII	„	30	„	po poł.
z Łodygowic	„	XII	„	40	„	„
w Żywcu	„	1	„	20	„	„
z Żywca	„	1	„	—	„	„
w Łodygowicach	„	1	„	40	„	„
z Łodygowic	„	1	„	50	„	„
w Białej	„	3	„	30	„	„

Łączność ta sama jak dotychczas.

2. Poczta karyolkowa pomiędzy Białą i Żywcem

z Białej	o	8	godz.	30	m.	wieczór
w Łodygowicach	„	10	„	10	„	„
z Łodygowic	„	10	„	20	„	„
w Żywcu	„	11	„	—	„	„
z Żywca	„	7	„	30	„	„
w Łodygowicach	„	8	„	10	„	„
z Łodygowic	„	8	„	20	„	„
w Białej	„	10	„	—	„	„

Łączność ta sama jak dotychczas.

Odległość z Białej do Łodygowic wynosi 16 a z Łodygowic do Żywca 7 kilometrów.

Przyjmowanie podróżnych do wyż wspomnionych jazd osobowych a i do urzędu pocztowego w Łodygowicach może mieć miejsce tylko przy przestrzeganiu dokładnem istniejących w tym względzie przepisów dla urzędów pocztowych bez przeprzęży konnych (tut. okólniki z 15 stycznia 1874 l. 1009 i z dnia 9 czerwca 1875 l. 8767 dziennik okólników nr. 18 z r. 1874 względnie nr. 37 z r. 1875.)

Należytość za podróż z Łodygowic do Białej i na odwrót wynosi 1 zł. 9 centów, za podróż z Łodygowic do Żywca i na odwrót zaś 47 centów.

Waga pojedyńczych przesyłek, które mogą być nadawane przy tym urzędzie pocztowym ustanawia się do karyolkowej poczty na 12½ kilogr. co zaś do poczty osobowej na 40 kilogramów.

Do okręgu doręczań nowo ustanowionego urzędu pocztowego przydzielają się następujące miejscowości: Bierna z Glemieńcem, Buczkowice, Godziska nowa, Godziska stara i Godziska wilkowa, Hucisko, Kalna, Łodygowice z Magurką, Rybarzowice i Szczyrk z Salmopolem.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z ces. kr. Dyrekcyi poczt

Lwów dnia 4 kwietnia 1876.

Kundmachung

Mit 16 April 1876 wird im Orte Łodygowice, Białaer Becirkes ein k. k. Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpost-Dienste, dann mit dem Geldanweisungs-Geschäfte bis zum Einzelnbetrage von 100 fl. und mit der Aufnahme von Reisenden befassen und seine Verbindung mittelst der zwischen Biała und Saybusch verkehrenden Cariol- und Personenposten erhalten wird.

Aus diesem Anlasse wird auch die Coursordnung dieser zwei Postfahrten geändert, wie folgt:

1. Personenpost zwischen Biała und Saybusz.

Vom Biała	um	X	U.	50	M.	VM.
in Łodygowice	„	XII	„	30	„	NM.
von Łodygowice	„	XII	„	40	„	„
in Saybusch	„	1	„	20	„	„
von Saybusch	„	1	„	—	„	„
in Łodygowice	„	1	„	40	„	„
von Łodygowice	„	1	„	50	„	„
in Biała	„	3	„	30	„	„

Influenz wie bisher.

2. Cariolpost zwischen Biała und Saybusch.

Von Biała	um	8	U.	30	M.	Abd.
in Łodygowice	„	10	„	10	„	„
von Łodygowice	„	10	„	20	„	„
in Saybusch	„	11	„	—	„	„
von Saubusch	„	7	„	30	„	„
in Łodygowice	„	8	„	10	„	„
von Łodygowice	„	8	„	20	„	„
in Biała	„	10	„	—	„	„

Influenz wie bisher.

Die Entfernung von Biała und Łodygowice beträgt 16 und von Łodygowice nach Saybusch 7 Kilometer.

Die Aufnahme von Reisenden zu den obgedachten Personenposten kann bei und nach dem Postamte Łodygowice nur unter genauer Beobachtung der diessfalls für Unterwegsämter ohne Pferdewechsel festgesetzten Bestimmungen (h. o. Circular Verordnungen vom 15. Jänner 1874, Z. 1009 und von 9 Juni 1875, Z. 8767 Circ. Bl. Nr 18 ex 1874, resp. Nr. 37 ex 1875) stattfinden.

Die Gebühr beträgt für die Reise von Łodygowice nach Biała und umgekehrt 1 fl 9 kr., dann von Łodygowice nach Saybusch und umgekehrt 47 kr.

Das Einzelngewicht der bei diesem Postamte aufzugebenden Fahrpostsendungen wird dahin festgesetzt, daß zur Cariolpost solche bis zum Gewichte von 12½ Kilogr., zur Personenpost hingegen bis 20 Kilogram aufgenommen werden.

Dem Bestellungsbezirke des neuen Postamtes werden nachstehende Ortschaften einverleibt: Bierna mit Glemieniec, Buczkowice, Godziska nowa, Godziska stara und Godziska wilkowska, Hucisko, Kalna, Łodygowice mit Magurka, Rybarzowice und Szczyrk mit Salmopol.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 4 April 1876.

(1611 2—3) **Edykt.**

L. 5820. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 6 czerwca 1876, 4 lipca 1876 i 8 sierpnia 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w Sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 133 w Nowosielicy leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej, na sumę 50 zł. w. a. sądownie ocenionej, ku zaspokojeniu pretensyi Dawida Münzera w kwocie 31 zł. 7 ct. w. a. z pn. pod warunkami które w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Zabłotów 29 listopada 1875.

(1572 2—3) **Edykt.**

L. 9101. W c. k. Sądzie powiatowym Rohatyńskim odbędzie się na dniu 12 maja 16 czerwca i 30 czerwca 1876 o 10 godz. przed południem przymusowa licytacya realności Mikołaja i Kseńki Kołtunów własna w Putiatyńcach położona w celu zaspokojenia pretensyi Godla Hessla w kwocie 53 zł. 77 ct. w. a.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Rohatyn 8 stycznia 1876.

(1613 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 4559. Notaryusz Dr. Stanisław Strzelbicki otrzymuje polecenie, aby dnia 9 kwietnia 1876 z urzędu notaryalnego w Leżajsku ustąpił, zaś dnia 10 kwietnia 1876 udzielony Mu na własną prośbę urząd notaryalny w Ropczycach objął.

Z Rady c. k. Sądu krajowego wyższego

Kraków dnia 4 kwietnia 1876.

(1598 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1074. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że Franciszek Szuter rolnik z Swirza sądownie za marnotrawcę uznanym i kuratorem dla niego Maciej Szuter z Swirza został ustanowionym.

Bóbrka 16 marca 1876.

(1581 2—3) **Edykt.**

L. 17708. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Piotra Wolińskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że Aron Pystrąg przeciw niemu i Katarzynie Wolińskiej nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. z pn. pod dniem dzisiejszym uzyskał i że w celu obrony praw jego p. adw. Dr. Psarski z zastępstwem p. adw. Dr. Tokarza kuratorem zamianowany został.

Tarnów dnia 25 listopada 1875.

(1595 2—3) **Edykt.**

L. 9973. C. k. Sąd powiatowy w Białej wzywa niniejszem Pawła Majchra, rodem z Rudzicy, Sądu powiatowego Strumień, Starostwa Bielskiego na Szląsku, aby się do spadku ś. p. Pawła Smeltego z Białej w przeciągu jednego roku i sześciu niedziel od dnia pierwszego ogłoszenia tego edyktu powołującego, zgłosił.

Biała dnia 4 grudnia 1874.

L. 653. (1656 2—3)

Ogłoszenie konkursu

celem stałego obsadzenia poniżej wyrażonych posad nauczycielskich w okręgu szkolnym brzeżańskim.

I. Przy szkole czteroklasowej w Podhajcach:

a) posada nauczyciela kierującego, dochód roczny wynosi tytułem płacy 450 złr., a mianowicie: dochod z dwóch ogrodów szkolnych z przestrzenią 1 morga 796 kwdr. sążni, w wartości 20 złr., w naturaliach: 2 korce pszenicy, 2 korce hreczki, 3 korce jęczmienia i 3 korce żyta, razem w wartości 49 złr. i wolne pomieszkanie a gotówką 381 złr. zaś tytułem dodatku za kierownictwo 50 złr., razem 500 złr. a. w.

b) dwie posady starszych nauczycieli, do każdej z tych jest przywiązany roczny dochód 450 złr. a w.

c) posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 270 złr. a. w. gotówką, prezentuje miejscowa Radą s zkolna.

II. Posada nauczyciela przy szkole filialnej w Potoczanach z płacą roczną 250 złr. a. w. i wolnem pomieszkaniem, prezentuje miejscowa rada szkolna.

III. Posada nauczyciela przy szkole filialnej w Stryhańcach z roczną płacą 250 złr. a. w. i wolnem pomieszkaniem, prezentuje miejscowa Rada szkolna.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Brzeżany 30 marca 1876.

(1626 2—3) **Edykt.**

L. 5872. C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza niniejszem, iż celem ściągnięcia sumy 156 zł. w. a. z pn. na rzecz Majera Rosenmana publiczna przymusowa sprzedaż realności l. k. 131 w Łaskowcach ciała tabularnego nie stanowiącej, na 660 zł. w, a. oszacowanej dłużnikowi Hryńkowi Rackowi własnej w dniach 28 kwietnia 1876 31 maja 1876 i 30 czerwca 1876 zawsze o godz. 10 przed południem w tusądowem biórze pod warunkami, które w t. s. registraturze przejrzeć można, nastąpi.

Budzanów dnia 30 grudnia 1875.

(1633 2—3) **Konkurs.**

L. 3242. Posady sędziów powiatowych w

1) Szczercu
2) Krośnie
3) Sanoku

w VIII klasie rangi ze systemizowanemi należytościami, lub w razie przeniesienia, w innych miejscach są do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę mają w czterotygodniowym terminie wnieść swoje podanie ad 1) do Prezydium sądu krajowego we Lwowie ad 2) 3) do Prezydium sądu obwodowego w Przemyślu.

Lwów 10 kwietnia 1876.

(1630 2—2) **Edykt.**

L. 6070. C. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem, że Jan Szufla z Luszowic uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 30 września 1875. L. 13786 za marnotrawcę uznany został i że kuratorem jego Piotra Kijaka zamianowano.

C. k. Sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 20 marca 1876.

(1628 3—3) **Edykt.**

L. 1687. Odnośnie do ogłoszonego w nr. 32, 33 34 „Gazety Lwowskiej“ edyktu ogłasza się, iż publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 34 w Rytrze położonej Jakóba Dziedziny własnej w dwóch nowych terminach 4 maja i 2 czerwca 1876 o godzinie 10 rano w c. k Sądzie powiatowym w Starym Sączu pod temi samemi warunkami się odbędzie.

Stary Sącz 4 kwietnia 1876.

(1655 3—3) **Edykt.**

L. 18037. C. k. Sąd krajowy we Lwowie, niniejszym edyktem wiadomo czyni że p. Rozalia Krzeczunowiczowa przeciw Józefowi Franciszkowi Jastrzębskiemu, z życia i miejsca pobytu nieznanemu i jego z życia, imienia i miejsca pobytu nieznanym sukcesorom o ekstabulacyę obowiązków nieobciążania i niezbywania części dóbr Lisieczniki, niemniej o wykreślenie ewikcyi za takowe ze stanu biernego dóbr Lisieczniki pod dniem 31 marca 1876 r. l. 18037, pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego, ponieważ miejsce pobytu tychże sądowi nie jest wiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dr. Skowrońskiego z zastępstwem adw. Dra. Szwedzickiego kuratorem mianował i termin do ustnej rozprawy na dniu 24 kwietnia 1876 o god. 10 rano wyznaczył.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 1 kwietnia 1876.

(1627 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8907. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach wiadomo czyni, że wsprawie Zakładu kredytowego właściańskiego przeciw Iwanowi Hałunowi o zapłacenie 194 zł. 94 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 19 w Kniażycach położonego ciała tabularnego nie mającego w trzech terminach, 26 kwietnia, 24 maja i 28 czerwca 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania będzie 600 zł.

Zakład wynosi 60 zł.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w Sądzie.

Niżankowice dnia 20 lutego 1876.

(1614 3—3) **Edykt.**

L. 2592. Zawiadamiamy z miejsca pobytu nieznajomych Joannę de Comt Herzberg i Stanisława Herzberga, że wskutek prośby Lej Grzyb, o intabulacyę na rzecz jej prawa własności sumy 1333 złr. m k. z. pn. w stanie biernym realności l. 262, Tarnow-Zawale Joanny Herzberg własnej dla Zygmunta Zukra zahipotekowanej i w stanie biernym ewikcyj na realności l 55 Tarnów, dla Stanisława Herzberga zapisanej, dla tychże kuratorem p. Dr. adw. Psarski ustanowionym i temuż dotycząca uchwała wręczoną została.

Tarnów dnia 24 lutego 1876.

(1584 3—3) **Edykt.**

L. 938. C. k. Sąd powiatowy w Brzesku na zaspokojenie pretensyi Antoniego Paałcha w kwocie 100 zł. w. a z pn. zezwala na egzekucyjnę licytacyą gospodarstwa gruntowego w Mokrzysce l. 214 sub rep. 95 położonego ciała tabularnego nie stanowiącego będącego własnością dłużników Jana i Heleny Cisaków, i w tym celu wyznacza się 3 termina a to na dniu 16 maja, 20 czerwca i 18 lipca 1876 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 720 zł. i na pierwszych dwóch terminach gospodarstwo to tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedanem zostanie.

Kupujący składa wadyum 10 procent od ceny szacunkowej do rąk komisyi licytacyjnei, a bliższe warunki przez Antoniego Pałacha podane, a przez Sąd tutejszy zatwierdzone można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko dnia 24 marca 1876.

(1592 3—3) **Edykt.**

L. 13181. C k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Eugeniusza dw. im. Keresztur Gruhissich że na prośbę Benjamina Krömera tusądową uchwałą z dnia 9 lipca 1875 do l 36971 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 145 złr. z pn. został wydany i że dla niego kuratora w osobie adw. Dra Skowrońskiego z substytucyą adw. Dra Kuczkiewicza ustanowiano, któremu nakaz zapłaty doręczono.

Poleca się więc Antoniemu Eugeniuszowi dw. im. Keresztur Grubissich by ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sobie wybrał i sądowi o tem doniósł.

Z c. k. sądu krajowo-handlowego

Lwów d. 10 marca 1876.

(1593 3—3 **Edykt.**

L. 4066. C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia z powodu podania Szaji i Frendli Rossbachów de praes 17 lutego 1876 l. 4066 o wyextabulowanie ze stanu biernego realności pod l. 353 Gmi. XVII. w Chrzanowie położonej, w dniu 18 lutego 1853 w drodze przymusowej licytacyi sprzedanej, ciężarów przed dniem licytacyi zaintabulowanych, dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hypotecznych, jako to: Samuela Liblicha, Józefa Bartla i Fryderyka Weskenthin, tudzież dłużników hypotecznych, to jest spadkobierców Salomona i Maryi Lewich kuratora ad actum p. adw. dr. Wilkosza z zastępstwem p. adw. dr. Rosenblatta, i wyznacza celem wykazania płynności i pierwszeństwa hypotecznego wierzytelności po dzień 18 lutego 1853 w stanie biernym pomienionej realności zaintabulowanych, termin na 29 czerwca 1876 o godzinie 4 po południu.

O czem pomienieni wierzyciele i dłużnicy hypoteczni przez kuratora i edykta z tem wezwaniem zawiadomienie otrzymują, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebne dokumenta udzielili, lub innego pełnomocnika sobie obrali, i o tem sądowi donieśli, w ogóle wszystkich do strzeżenia swych praw dozwolonych ustawą środków użyli, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Kraków dnia 17 marca 1876.

(1608 3—3) **Edikt.**

Zl. 3837. Vom k. k. Bezirsgerichte Tyśmienica wird der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Jakob Busch aufgefordert sich binnen Einem Jahre von dem unten gesetzten Tage und bei diesem Gerichte zu melden und die Erbserklärung zum Nachlaße seiner am 22 Jänner 1875 ohne letzwilliger Anordnung verstorbenen Schwester Margareta Busch anzubringen, widrigenffals die Verlassenschaft mit dem sich meldenden Erben und dem für ihn aufgestellten Curator Georg Adam abgehandelt werden würde.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Tyśmienica 9 November 1875.

(1554 3—3) **Edykt.**

L. 4974. W dniu 31 sierpnia i w dniu 28 września 1876 odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Starym Sączu każdym razem o godzinie 10 z rana sprzedaż realności pod l. k. 40 w Kokuszce położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Michała Ostrowskiego własnej na zaspokojenie pretensyi Ryfki Lai Gellesowej w kwocie 330 zł. w. a.

Cena wywołania wynosi 581 zł. w. a. a wadium 59 zł. w. a. w gotówce.

Bliższe warunki licytacyi, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym.

Stary Sącz dnia 20 lutego 1876.

(1573 3—3) **Edykt.**

L. 79. Odnośnie do tutejszosądowego edyktu z dnia 1 Września 1875 L. 5588 wyznacza się w sprawie egzekucyjnej Izaka Uiberalla przeciw Abrahamowi i Beili Schildkraut o 2000 zł. nowe dwa termina na 12 maja i na 16 czerwca 1876 o 11 godzinie przedpołudniem celem przedsięwzięcia przymusowej sprzedaży realności pod l. k. 74 w Rohatynie położonej.

C. k. Sąd powiatowy

Rohatyn 10 marca 1876.

(1650 2—3) **Obwieszczenie.**

L 8047. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Rifki Spinner, przeciw Karolowi Zielińskiemu, o zapłacenie 240 złr. w. a. z przynależytościami, odbędzie się publiczna sprzedaż gruntów, do l. k. 145 w Niżankowicach, przypisanych, ciała tabularnego nie mających, w trzech terminach: dnia 26 kwietnia, 24 maja i 28 czerwca 1876 r. każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania będzie 537 złr.

Zkład wynosi 54 złr. a. w.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania, można przeglądnąć w tutejszo-sądowej registraturze.

Niżankowice dnia 4 marca 1876.

(1649 2—3) **Konkurs.**

L. 1723. Przy c. k. sądzie obwodowym Rzeszowskim, opróżnioną została posada kancelisty, z roczną płacą 600 złr. i dodatkiem aktywalnym 120 złr.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty, w myśl rozporządzenia Ministerstwa dla obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 r. l. 98 D. p. p., ułożone, mają być w przeciągu czterech tygodni od dnia 20 kwietnia 1876 r., do Prezydjum sądu obwodowego w Rzeszowie wniesione.

Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego.

Kraków dnia 7 kwietnia 1876.

(1620 2—3) **Edykt.**

L. 31326. C. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem, niewiadomą z miejsca pobytu Genendlę Koschesową że w celu doręczenia uchwały na skutek podania Wojciecha Fritza w dniu 31 grudnia 1875 r. l. 31326, wniesionego o zanotowanie przy uskutecznionej w skutek decyzyi c. k. sądu krajowego wyższego dnia 7 lipca 1875 r. l. 7006, uchwałą t. s. zdnia 31 lipca 1875 r. l. 17376 prenotacyi sumy 336 złr. iż przeciwko niej o zapłacenie tej sumy 336 złr. i o uznanie prenotacyi tej sumy za usprawiedliwioną, Wojciech Fritz w dniu 31 grudnia 1875 r. l. 31325, wniósł pozew do tutejszego sądu ustanowiony, został kurator w osobie p. adw. Dr. Kaufmanna z substytucyą p. adw. Dr. Rozenblatta.

Kraków dnia 7 stycznia 1876.

(1619 2—3) **Edykt.**

L. 6131. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszem wiadomo, że projekt nowych ksiąg gruntowych według przepisów powszechnej ustawy o księgach gruntowych i ustaw krajowych sporządzonych dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 czerwca 1876 za nową księgę gruntową uważanym być ma:

1. Dla majętności tabularnych:

a) Lelechówka w okręgu c. k. Sądu powiatowego Janowskiego,

b) Bojanice w okręgu c. k. Sądu powiatowego Bełzkiego,

c) Przemiwółki w okręgu c. k. Sądu powiatowego Kulikowskiego,

d) Udnów w okręgu c. k. Sądu powiatowego Kulikowskiego,

e) Mohylany w okręgu c. k. Sądu powiatowego Kulikowskiego,

f) Parypsy w okręgu c. k. Sądu powiatowego Niemirowskiego,

g) Siedliska w okręgu c. k. Sądu powiatowego Rawskiego,

h) Opulsko w okręgu c. k. Sądu powiatowego Sokalskiego położonych.

II. Dla posiadłości w gminach katastralnych:

a) Lelechówka podlegających Janowskiemu c. k. Sądowi powiatowemu jako instancyi realnej,

b) Bojanice podlegających Bełzkiemu c. k. Sądowi powiatowemu jako instancyi realnej,

c) Przemiwółki podlegających Kulikowskiemu c. k. Sądowi powiat. jako instancyi realnej,

d) Udnów podlegających Kulikowskiemu c. k. Sądowi powiatowemu jako instancyi realnej,

e) Mohylany podlegających Kulikowskiemu c. k. Sądowi powiatowemu jako instancyi realnej,

f) Parypsy podlegających Niemirowskiemu c. k. Sądowi powiat. jako instancyi realnej,

g) Siedliska podlegających Rawskiemu c. k. Sądowi powiatowemu jako instancyi realnej,

h) Opulsko podlegających Sokalskiemu c. k. Sądowi powiatowemu jako instancyi realnej.

i) Lihacze podlegających Lubaczowskiemu c. k. Sądowi powiat. jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może a to dla posiadłości tabularnych w Tabuli krajowej Lwowskiego c. k. Sądu krajowego zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego. Od dnia wyżej wspomnionego nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hypoteczne na wpisanych do ksiąg gruntowej nieruchomościach, tylko przez wpisywanie do nowej księgi gruntowej nabyte, ograniczone, na innych przelane lub zniesione być mogą.

Oraz wzywa się wszystkie te osoby, które na zasadzie prawa przed dniem otwarcia księgi gruntowej nabytego, żądają zmiany uczynionych w tejże wpisów tyczących się stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ma nastąpić przez przypisanie odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie, oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hypotecznych czyli też w innym sposobie, tudzież wszystkie te osoby, które już przed dniem otwarcia nowej księgi gruntowej nabyły na nieruchomościach do tejże wniesionych lub na ich częściach prawa zastawu, służebności lub innych praw do wpisania hypotecznego zdatnych o ile takowe jako należące do dawnego stanu biernego wpisane być mają i o ile one nie zostały do nowej księgi gruntowej już przy onej założeniu wpisane, ażeby zgłoszenia swe tem pewniej do dnia 1 czerwca 1877 r. a to co do posiadłości tabularnych w ces. król. Sądzie krajowym we Lwowie co do innych w dotyczącym ces. król. Sądzie powiatowym wnieśli, ile że w razie uchybienia tego terminu utracą prawo dochodzenia swych roszczeń wspomnionych przeciw osobom trzecim, które prawa jakie hypoteczne w dobrej wierze nabędą na mocy niezeprzeczonego wpisu w nowej księdze gruntowej zawartego.

Okoliczności, iż prawo przedmiotem zgłoszenia będące jest widocznem z jakiej księgi publicznej z użycia wychodzącej, lub z uchwały sądowej jakiej albo iż w sądzie w toku znajduje się podanie stron odnoszących się do tego prawa nie zmieniają obowiązku do zgłoszenia się.

Przywrócenie do dawnego stanu dla upadłego terminu edyktalnego nie ma miejsca i przedłużenie onegoż dla pojedyńczych stron dopuszczalne nie jest.

Lwów dnia 29 marca 1876.

(1612 2—3) **Edykt.**

L. 18123. C. k. Sąd krajowy we Lwowie jako Sąd konkursowy podaje do publicznej wiadomości, iż w konkursie Jana Smutnego właściciela przedsiębiorstwa pod protokołowaną firmą „Pierwsza parowa fabryka wyrobów stolarskich Jana Smutnego" i właściciela realności pod l. 1024/4 we Lwowie" na podstawie dokonanych przez wierzycieli w dniu 1 kwietnia 1876 wyborów ustanawia:

1. Pana adwokata Dr. Józefa Skałkowskiego zarządcą masy rozbiorowej,

2. Pana Wacława Dąbrowskiego właściciela realności we Lwowie zastępcą zarządcy masy,

3. zaś członków wydziału wierzycieli panów:

1. Samuela Klaermann byłego dyrektora Banku,

2. Wojciecha Pleśniaka stolarza,

3. Stanisława Niemczynowskiego krawca,

4. Ferdynanda Borkowskiego stolarza we Lwowie zamieszkałych i

5. C. k. uprzyw. galicyjski Bank kredytowy włościański, a zastępcami członków wydziału wierzycieli panów:

Franciszka Czarneckiego kupca, i

Kazimierza Bieleckiego stolarza we Lwowie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 4 kwietnia 1876.

(1665 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4542. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż otwartą została upadłość co do majątku Herscha Angera, handlarza zbożem w Radomyślu, a to co do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jak i co do nieruchomego majątku położonego, w tych krajach gdzie urządzenie upadłości z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. P. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem tej upadłości mianowanym został c. k. sędzia powiatowy Władysław Rożański w Zassowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy c. k. notaryusz Lipowski w Radomyślu.

Wszyscy do tej masy upadkowej, jako wierzyciele jej, roszczenie mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 8 lipca 1876 r. stosownie do przepisów urządzenia upadłości unikając szkodliwych następstw zagrożonych, zgłosić, i na posłuchanie zaś w dniu 4 sierpnia 1876 r. o godzinie 9 z rana, odbyć się mające do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Tak zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór, w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać i stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Na teraz celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub zamianowania innego zawiadowcy masy lub jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 21 kwietnia 1876 r. o godzinie10 z rana, na którem stawić się mają wierzyciele ze stosownemi dokumentami, roszczenia ich wykazującemi, przed komisarzem konkursowym w Zassowie.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Zassowie, ani w obrębie orzectwa Sądu powiatowego tamże, że gwoli §. 111, obowiązani są donieść Sądowi o obranym przez siebie a w Zassowie mieszkającym pełnomocniku, do przyjmowania za nich wszelkich wręczeń, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza upadłości na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania upadkowego, zamieszczone będą w urzędowym dzienniku Lwowskim.

Tarnów dnia 30 marca 1876.

(1616 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6275. C. k. Sąd powiatowy oznajmia, że dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Gittli Ranczuker do zastępowania jej w sprawie zaintabulowania Majera Horowitza za właściciela połowy pod l. k. 83 w Zbarażu położonej realności i zrektyfikowania stanu czynnego tejże realności, notaryusza Leopolda Kukawskiego ze Zbaraża kuratorem ustanowiono.

Zbaraż dnia 9 marca 1876.

(1553 3—3) **Edykt.**

L. 3489. Dnia 22 czerwca, i 25 lipca 1876 r. o godzinie 10 z rana odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Starym Sączu publiczna przymusowa sprzedaż do masy spadkowej Konstantego Przybylskiego należącej połowy realności pod l. k. 47 i 48 w Gaboniu położonych, ku zaspokojeniu pretensyi Kamili Przybylskiej w kwocie 361 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 3049 zł. w. a.

Wadyum zaś 310 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w Sądzie.

Stary Sącz dnia 31 stycznia 1876.

(1610 2—3) **Edykt.**

L. 2099. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do publicznej wiadomości że w dniach 8 czerwca 1876, 10 lipca 1876 i 10 sierpnia 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana, odbędzie się w Sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 66 w Nowosielicy leżącej, Iłłacha Hryniuka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na sumę 230 zł. w. a. sądownie ocenionej ku zaspokojeniu pretensyi Dawida Münzera w kwocie 44 zł. 10 ct. w. a. z pn. pod warunkami które w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Zabłotów dnia 28 listopada 1875.

(1495 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3098 C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem Pawła Bolechowskiego z miejsca pobytu niewiadomego że uchwałą w przedmiocie intabulacyi Franciszka Bolechowskiego za właściciela 1/15 części realności w Tarnowie na Strusinie pod l. 310 położonej w stanie czynnym części realności na imię Jana Bolechowskiego intabulowanej na dniu 7 października 1875 l 15148 dla niego wydana do rąk p. adw. Dr. Forysta, jako kuratora w tym celu ustanowionego, doręczoną zostaje.

Tarnów 16 marca 1876.

(1606 2—3) **Edykt.**

L. 9782. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszem czyni, iż w skutek podania Zofii Krynickiej i Józefy z Krynickich Andrószowskiej z dnia 19 lutego 1876 do l. 9782 wykreślenie ze stanu biernego dóbr części Bilina Wielka tudzież ze stanu biernego sumy 3000 zł. p na tychże dobrach ciężącej różnych ciężarów na rzecz wys. Skarbu zaintabulowanych uchwałą z 4 marca 1876 do l. 9782 dozwolone zostało. Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Mikołajowi Bilińskiemu ewentualnie nieznanym tegoż spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adw. Dr. Szwedzickiego z zastępstwem adw. Dr. Popławskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Mikołaja Bilińskiego względnie tegoż nieznanych spadkobierców aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 4 marca 1876.

(1571 2—3) **Edykt.**

L. 3798. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Domicelę z Macielińskich Sulakowską, Jana Macielińskiego i Maryę Łojewską jako matkę i opiekunkę małoletnich Włodzimierza, Olgę, Jana, Juliana i Adama Łojewskich że przeciw nim i innym Aniela ze Strońskich Rozańska imieniem własnem i jako matka i opiekunka imieniem nieletnich spadkobierców ś. p. Feliksa Rozańskiego z przystąpieniem Tekli z Kunickich Ruszczyskiej o wykreślenie kwot 100 zł. i 200 zł. z 5% z większej sumy 5000 zł. w stanie biernym dóbr Palczyńce jak dom 393 p. 196 n. 19 on. ciężącej pozew do praes. 11 marca 1876 l. 3798 wnieśli skutkiem czego dla nich adw. Dr. Łuczakowskiego kuratorem ad actum a zastępcą tegoż Dr. Marksteina zamianowano i temuż kuratorowi pozew do wniesienia obrony w przeciągu 90 dni doręczono.

Wzywa się więc powyższych pozwanych, by sądowi o miejscu pobytu donieśli, lub pełnomocnika postanowili albo też kuratorowi środki obrony podali, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Tarnopol dnia 13 marca 1876.

(1644 2—3) **Konkurs.**

L. 253/R. sz. ok. W okręgu szkolnym Bocheńskim, są następujące posady nauczycielskie do obsadzenia:

a) w Dembnie z płacą roczną 300 złr. i wolne pomieszkanie.

b) w Jasieniu z płacą roczną 300 złr. i wolne pomieszkanie.

c) w Paleśnicy z płacą roczną 300 złr. i wolne pomieszkanie.

d) w Przyszowy z płacą roczną 300 złr. i wolne pomieszkanie

C. k. Rada szkolna okręgowa.

Bochnia dnia 13 marca 1876.

Doniesienia prywatne.

Nr. 31991/1875. (1682 1—3)

Ogłoszenie.

Gmina król. stoł. miasta Lwowa poszukuje do najęcia od dnia 5 lipca 1876 r. stosowną realność na przedmieściu (szczególnie zaś w obrębie dzielnicy IIgiej) celem pomieszczenia **aresztu miejskiego,** która zawierać ma kilka ubikacyi obszernych na pomieszczenie około 120 do 130 aresztantów, nadto 2 osobne pokoje z kuchnią na pomieszkanie dla zarządcy, 1 pokój na kancelaryę, 1 pokój do rewizyi lekarskich, 1 pokój z kuchnią na pomieszkanie dla klucznika, 1 pokój duży lub 2 mniejsze na strażnicę dla 12 strażników, 1 pokój na magazyn, 1 pokój na skład wiktuałów, obszerną kuchnię, praczkarnię i strych, tudzież 3 piwnice.

Wzywa się przeto Panów właścicieli realności, mających chęć wynajęcia takowych gminie król. stoł. miasta Lwowa, by swoje deklaracye i warunki pisemnie najdalej **do końca bieżącego miesiąca kwietnia** w biurze VI. Magistratu, w ratuszu na 3 piętrze złożyli.

Z Magistratu kr. stoł. miasta

Lwów, dnia 5 kwietnia 1876.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.